

„DESA” adieu?

Białostocka Desa w ciągu 17 lat działalności przyczyniała się do upowszechniania dzieł sztuki dawnej i współczesnej. Salon, położony przy katuszu, na tzw. trakcie spacerowym, przyciągał zainteresowanie wielu białostoczan i przyjeźdźców. Jednak placówka ta może zniknąć z pejzażu miasta. Obecnie pozostaje ona bez lokalu, ponieważ umowa najmu wygasła z końcem września br., a wniosek o jej przedłużenie został odrzucony.

DOTYCHCZAS białostockim Salonem zarządzało Państwowe Przedsiębiorstwo Desa — Dzieła Sztuki i Antyki — Oddział w Warszawie, które to w roku bieżącym reorganizuje się i jest już „jednostką” samodzielną. Dyrektor warszawskiego Przedsiębiorstwa — Teresa Milewska wystąpiła we wrześniu br. do władz Białegostoku z gotowością przedłużenia najmu lokalu dla białostockiego Salonu. W

dnia 24 września br. otrzymała pisemną odpowiedź, że umowa wygasa we wrześniu i lokal będzie przeznaczony do przetargu. Wnioski pracowników Desy w Białymstoku o kontynuowanie najmu także nie zostały uwzględnione — tylko na pierwszy przysłano odpowiedź pisemną. Była to informacja, iż Zarząd Miasta w dniu 12 września br. postanowił przeznaczyć ten lokal do przetargu.

SZCZEGÓŁY — STRONA 2

W obronie Polaków na Litwie

Krytyka deklaracji

Działający od połowy września br. Obywatelski Komitet Obrony Polaków na Wileńszczyźnie skrytykował projekt polsko-litewskiej deklaracji politycznej.

Przewodniczący Komitetu prof. Ryszard Szawłowski powiedział dziennikarzom na konferencji prasowej 21 bm. w Warszawie, że ten dokument „powinien być poprawiony i przyjęty w drodze ponownych negocjacji przez nowo wybrany rząd i nowego ministra Spraw Zagranicznych”.

W opinii przewodniczącego Komitetu zbrzyźdzonego w projekcie deklaracji jest zapis o obywatelstwie („sprawa przynależności państwowej członków mniejszości narodowych zamieszkujących na terytorium każdego z dwóch państw rozwiązywana będzie zgodnie z prawem międzynarodowym”). R. Szawłowski stwierdził, że trzeba to „odnieść do konkretnej sytuacji Polaków na Litwie”. Komitet popiera m.in. postulat przedłużenia terminu składania deklaracji o przyjęciu obywatelstwa litewskiego.

Komitet też twierdzi, m.in. że polscy urzędnicy są zastępowani Litwinami, że usuwana jest polska symbolika ze szkół. Rada Miasta Wilno postuluje rozszerzenie jego granic o kilkanaście gmin podwileńskich. (PAP)

TELEGRAMY

◊ Japoński przemysł i kapitał oczekują, aby polskie reformy uwięzione zostały wyraźnym efektem — powiedział 21 bm. wiceminister Współpracy Gospodarczej z Zagranicą Andrzej Budziński po spotkaniu z delegacją japońskich przemysłowców, reprezentujących największe koncerny tego kraju.

Delegacja przemysłowców japońskich, której przewodniczył prezes koncernu Mitsubishi, Shinroku Morohasi, została przyjęta przez prezydenta Lecha Wałęsę i premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego.

◊ 18 listopada br. rozpoczęło się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie proces dwóch b. funkcjonariuszy MO Ireneusza K. i Arkadiusza D., którym zarzuca się udział w pobiciu 12 maja 1983 r. w XVIII komisariacie MO w Warszawie Grzegorza Przemyskiego, w wyniku czego doznał on ciężkich obrażeń i zmarł. (opr. woj)

Czesław Kiszczak

Dwie doby po zawale...

Stan zdrowia Czesława Kiszczaka, b. wicepremiera i ministra Spraw Wewnętrznych, poprawił się po zawale serca o bardzo ciężkim przebiegu — poinformował w poniedziałek 21 bm. przed południem ordynator Oddziału Kardiologii Centralnego Szpitala Klinicznego MSW prof. Jacek Zochowski.

Prof. Zochowski zastrzegł, „w dwie doby po zawale jest za wcześnie, by prorokować o stanie pacjenta”. Cz. Kiszczak przebywa na oddziale reanimacyjnym szpitala MSW.

Cz. Kiszczak doznał zawału w nocy z soboty na niedzielę, wracając do Warszawy z Katowic, gdzie uczestniczył w pogrzebie b. komendanta wojewódzkiego milicji w Katowicach i Krakowie, gen. Jerzego Gruby. (PAP)

EKSPRESEM

PECHOWA ULICA?

Wczoraj w Suwałkach na ul. Kościuszki miały miejsce dwa włamania. Pierwsze do prywatnego sklepu odzieżowego, drugie do sklepu meblowego.

ciąg dalszy na str. 2

Zasiłki rodzinne — po staremu Boni zmieki

Minister Pracy i Polityki Socjalnej Michał Boni podjął w poniedziałek decyzję o wycofaniu wrześniowego rozporządzenia, zmieniającego zasady przyznawania zasiłków rodzinnych. Po 1 listopada zasiłki będą więc wypłacane wg dotychczasowych zasad.

O uchyleniu rozporządzenia minister zdecydował po porannych konsultacjach z premierem Bieleckim i wicepremierem Balce-

rowiczem. Zasiłki będą nadal wypłacane w równej wysokości na każde dziecko, niezależnie od liczby dzieci w rodzinie (proponowane resorcie przewidywały obniżenie świadczeń dla rodzin z 1 lub 2 dziećmi, podwyższając je natomiast dla rodzin wielodzietnych). Ucząca się młodzież będzie nadal otrzymy-

ciąg dalszy na str. 2

GAZETA

WSPÓŁCZESNA

BIĄŁYSTOK-
KOMŻA-SUWAŁKI

Nr 203 (12 354)
Cena 700 zł

Wyd. 1.

WTOREK, 22 PAŹDZIERNIKA 1991 r.
Halki, Przybysławy, Kordiana

A jednak światowy numer

SUWAŁKI bliżej Azji

Tematem konferencji prasowej zwołanej przez wojewodę suwalskiego, która odbyła się wczoraj 21 bm. w UW była — telekomunikacja, a w szczególności plany i szanse jej rozwoju na Mazurach i Suwalszczyźnie.

NA PYTANIA dziennikarzy, odpowiedzieli Jerzy Słezak minister i Kazimierz Cwiek — dyrektor departamentu w Ministerstwie Łączności oraz Eugeniusz Kwiatkowski, szef suwalskiego WUT-u, Piotr Holdyński,

prezydent Suwałk oraz gospodarz spotkania — Andrzej Podchwał.

Coraz ściślejsze kontakty z Litwą także w dziedzinie telekomunikacji wpłynęły na po-

ciąg dalszy na str. 2

Wniosek o odwołanie dotychczasowego dyrektora spółki „Lech” — Sławomira Nietupskiego, postawiony zostanie 6 listopada br. na walnym zgromadzeniu wspólników tej spółki.

Inicjatorem tej zmiany na stanowisku dyrektora spółki

„LECH” bez szefa?

jest wiceprezydent Ewa Bończak-Kucharczyk. Główne zarzuty stawiane dyrektorowi Nietupskiemu to: mała operatywność, niesprawność działania. Szaleńcze przechylisko podobno nieprzygotowanie, we wcześniej deklarowanym terminie (30 bm.), dokumentacji dotyczącej targowiska na terenach wystawowych przy ul. Kawalerskiej. Znaczenie opóźni to prace.

Szerzej do sprawy wrócimy w najbliższym czasie. (pil)

**BANK INICJATYW
GOSPODARCZYCH BIG SA**
Oddział w Białymstoku
ul. Szosa Północno-Obwodowa 5
*Zaprasza Szanownych Klientów do zakupu
korzystnie oprocentowanych
BONÓW LOKACYJNYCH O NOMINAŁACH
10 MLN I 25 MLN ZŁ.*
*Atrakcyjność zakupu polega na możliwości realizacji
bonu w dowolnym momencie w ciągu 1 roku.*
Oprocentowanie Bonów Lokacyjnych BIG SA:

do 1 miesiąca	19 %
1 miesiąc	30 %
2 miesiące	35 %
3 miesiące	37 %
4 miesiące	38 %
5 miesięcy	39 %
6 miesięcy	40,5 %
7 miesięcy	41 %
8 miesięcy	42 %
9 miesięcy	43 %
10 miesięcy	43,5 %
11 miesięcy	45 %
12 miesięcy	46,5 %

*Gwarantujemy fachowość, solidność
i wysoką jakość usług.*
Szczegółowe informacje:
☎ 75-12-87, 75-45-81, fax 75-47-77

Na granicy

Kolejka się wydłuża

W ciągu ostatnich doby zwiększyły się nieco kolejki na wschodniej granicy.

W poniedziałek rano — jak poinformowała Straż Graniczna w Białymstoku — na wjazd z Białorusi do Polski przez

ciąg dalszy na str. 2

AUTOGLOB

Po raz czwarty — w „TYGODNIU”

KOLUMNA na czterech KÓŁKACH
i na 12 FAJEREK

CENY, RADY, OGŁOSZENIA
Jak kupować? Co kupować?
Ile płacić?

W „TYGODNIU” — po raz czwarty!

AUTOGLOB

pogoda

Dziś zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. W godzinach popołudniowych i wieczornych możliwe przelotne opady deszczu ze śniegiem. Temp. maks. 3-4 st. C; min. w nocy 0-3 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany północno-zachodni i zachodni. Jutro — przelotne opady, nieco chłodniej. (woj)

*Nie wierzyliście, że obalicie komunizm.
Obaliliście. A wkrótce będziecie centrum Europy.*

PRZYBYSZE z innej planety

— Oddajcie dwa lata swojego życia, aby pomóc ludziom z krajów rozwijających się — zwrócił się do studentów University of Michigan John F. Kennedy podczas swojej kampanii prezydenckiej.

Realizując program wyborczy, w 1961 r. Kennedy założył Amerykań-

ski Korpus Pokoju, który w swojej 30-letniej działalności objął 95 krajów na całym świecie. Była to jedna z pierwszych organizacji, która w 1989 r. odpowiedziała na apel o udzielenie Polsce pomocy międzynarodowej. Pierwsi ochotnicy przybyli do Polski w czerwcu 1990 z.

— Ochotnicy w Polsce są niewątpliwie najszcześliwsi z ochotników — mówi Deborah Ryan — ekonomistka z Kalifornii, która od 11 miesięcy pracuje w Hajnówce. Polska jest pierwszym europejskim krajem, do którego dotarli Korpus

(SZCZEGÓŁY — STRONA 2)

Boni zmieki

Ciąg dalszy ze str. 1

wała zasiłki do ukończenia 25 (a nie, jak proponowano, 20 lat).

Na poniedziałkowym spotkaniu w Ministerstwie Pracy, z udziałem przedstawicieli związków zawodowych, Ligi Kobiet Polskich, Rady Pomocy Społecznej, TPD, Episkopatu i Konfederacji Pracodawców, min. Boni przysłał się do błędu, jakim był brak publicznej debaty w sprawie zasiłków. Przepraszając również OPZZ, któremu niesłusznie zarzucono przekroczenie miesięcznego terminu konsultacji. (PAP)

Bogatemu diabeł dzieci kolvsze

Wydawało się, że „Gazeta Współczesna” nie jest w stanie niczym już zaskoczyć na polu manipulacji. Jednak to, czego staliśmy się świadkami w poniedziałek, 21 X, przeszło wszelkie granice przyzwoitości.

W tym dniu w „Gazecie Współczesnej” redaktor JOTEM w informacji pt. „Był bal...” napisał: „Kurier Podlaski” wzbogacił się o „Sharpa”, ufundowanego przez „Gazetę” na rzecz chorych dzieci. Ponieważ wymieniono również moje nazwisko, jako osoby, która wylosowała owego „Sharpa” w loterii fantowej, pragnę gorąco zaprotestować przeciwko tej jawnej, obrzydliwej manipulacji nastroszenia i opinii społecznej. Zacytowane zdanie, wyróżnione dużą czcionką, umieszczone nad tekstem notatki, sugeruje, iż „Kurier Podlaski” zagarnął sprzęt należący do chorych dzieci. Redaktor JOTEM być może był tak rozochociony zabawą, że nie zauważył, iż to ślepy los — jak to zwykle na loteriach bywa — zdecydował o tym, kto wygrał „Sharpa”. Nie widzę powodów do wyrażania „zdumienia”, iż szczęśliwy los trafił akurat w ręce członka redakcji „Kuriera Podlaskiego”. Czy takie samo zdumienie towarzyszyłoby wygraniu „Sharpa” przez JOTEMA?

W związku z tym domagam się osobistych przeprosin od JOTEMA, ponieważ ani redakcja „Kuriera Podlaskiego” ani ja nie ponosimy odpowiedzialności za zarzucenie nam „wzbogacenia się” kosztem chorych dzieci.

JANINA WERPACHOWSKA

Na podstawie artykułu 31 ustawy Prawo prasowe uprzejmie proszę o zamieszczenie poniższego sprostowania w całości i niezwłocznie.

Kto tu szarpie?

Przyzwyczajeni do notorycznego rozmiągania się z prawdą byłego i obecnego organu władzy, tj. „Gazety Współczesnej” musimy jednak stanowczo zaprotestować, kiedy pisanie nieprawdy obraża. W tym wypadku rzucano złe światło na red. Janinę Werpachowską, która osobiście angażowała się w różne akcje charytatywne na rzecz dzieci upośledzonych, w tym także w tę ostatnią, tak niefortunnie uwieczoną na łamach poniedziałkowej „GW” wypowiedzi manipulacji podpisującego się JOTEM. Przy okazji dostało się „Kurierowi Podlaskiemu” za to, że akcja sponzorował. Mając na uwadze rzeczywiste, a nie urojone korzyści, zwłaszcza dzieci upośledzonych, domagamy się:

- wyjaśnienia na łamach „GW” zasad dobroczynnej loterii fantowej,
- przekazania na rzecz dzieci przez redaktora JOTEM radiomagnetofonu SHARP, najlepiej gdy go kupi za własne pieniądze,
- publicznego przeproszenia red. Janiny Werpachowskiej i redakcji „Kuriera Podlaskiego”.

Redaktor Naczelny
ANDRZEJ KOZIARA

OD REDAKCJI:

Pani Janina Werpachowska wylosowała radiomagnetofon Sharp. Mogła go przekazać na rzecz dzieci niepełnosprawnych i mogła nie przekazać. Nie przekazała. A redaktor Koziera wyszedł z Balu w nowych adidassach.

Kto zostanie na placu

W poniedziałkowym artykule „Kto zostanie na placu” powstały nie z winy autorki przeinaczenia tekstu.

1. Powinno być: „Andrzej Chwalibóg, twórca m.in. ołtarza na przyjazd Ojca Świętego zaprojektował, według pisma Kolegium Sędziów Konkursowych Oddziału SARP, zabudowę Placu XXX-lecia. Prezes „Zbimaru” Marek Jakubiec dodał jeszcze udział architekta w projektowaniu kiosków.”

2. Wypowiedź A. Chwaliboga na temat J. Citińskiego powinna brzmieć: — „Jak tak dalej pójdzie będziemy starali się o zwolnienie”.

A. ROČKOWSKA

Szczepański w Łomży

Na wtorek, 22 października, godz. 19, w sali widowiskowej Urzędu Wojewódzkiego w Łomży zapowiadany został koncert Bogdana Szczepańskiego, kompozytora i wykonawcy muzyki na elektronicznych instrumentach klawiszowych. Muzyk mieszka w Łomży i jest nauczycielem w Szkole Muzycznej. Koncert będzie nagrywany przez III program Polskiego Radia. (wiki)

Ciąg dalszy ze str. 1

Ze sklepu odzieżowego przez dziure w suficie sprawcy wynieśli m.in. sześć futer z karakulów, pięć z norek, trzy z lisa, dwa z kozic, dwie kurtki skórzane męskie, męskie i damskie kurtki z materiałów oraz także swetry. Suma strat wynosi ok. 150 mln zł.

Natomiast ze sklepu meblowego złodzieje, po wyłamaniu kraty zabezpieczającej, zabrali 173 kasety magnetowidowe.

EKSPRESEM

telewizor Goldstar, magnetofon DEC, wzmacniacz Unifony oraz inne artykuły przemysłowe o wartości 60 mln zł.

FALSZYWY „SIENKIEWICZ”

Do oddziału NBP w Łomży wpłynął 500.000-czny fałszywy banknot. Pochodził on z tzw. inkaso samochodowego ze sklepu PHS w Łomży. Banknot jest prawie idealnie podrobiony, brakuje tylko... znaku wodnego.

WYPAROWAŁY?

Od 10 do 21 bm. z magazynów Łomżyńskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego strzeżonych przez straż przemysłową w Łomży wyparowało 18 kurtek damskich o wartości ponad 7 mln zł.

(woj)

Ciąg dalszy ze str. 1

ważną zmianę planu ogólnej telefonizacji naszego kraju — oświadczył m.in. Jerzy Slezak. — Skorzystają na tym Suwałki, które supernowoczesną centralę dostaną dużo wcześniej, już do 1993 r.

Rozmowy w Genewie, na Światowej Wystawie Sprzętu Telekomunikacyjnego doprowadziły do podpisania umowy polsko-litewskiej. Według

niej Suwałki staną się bardzo ważnym węzłem na liniach światłowodowych, które pobiegą daleko na wschód, a w przyszłości nawet do Japonii. Jedną z 12 potężnych central, które funduje Polsce Bank Światowy dostanie Białystok. To właśnie ona przejmie ruch centrali suwalskiej. — Koniecznością było umieszczenie tego województwa w pierwszym etapie — kontynuował dyrektor K. Cwiek. — W Suwałkach za instalujemy centrale najnowszej generacji na 10 tys. numerów, z możliwością podłączenia praktycznie nieograniczonej. Nowoczesny system otrzyma także Puńsk, takie były

Ciąg dalszy ze str. 1

Do Korpusu Pokoju w Stanach Zjednoczonych zgłaszają się Amerykanie w najróżniejszych wiekach i najróżniejszych zawodach. Wielu z nich porzuca prestiżowe i dochodowe zawody, aby przez dwa lata służyć fachową wiedzą i doświadczeniem mieszkańcom innych krajów. Zadaniem ochotników nie jest wykonywanie pracy za gospodarzy, lecz przekazanie im swojej wiedzy i doświadczenia, aby dalej byli w stanie pracować samodzielnie. W Polsce Amerykański Korpus Pokoju realizuje trzy podstawowe programy pomocy: program nauczania języka angielskiego, program rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw i program ochrony środowiska. Obowiązuje zasada: muszą być zaproszeni.

W województwie białostockim chęć zatrudnienia ochotników zgłosili trzy gminy: Hajnówka, Mońki i Sokółka.

Niekiedy zdarza się, że współpraca z lokalnymi samorządami nie układa się. Bariery nie do pokonania są różnice mentalne i językowe. Często okazuje się, że ochotnicy są nieprzydatni w prowincjonalnych miasteczkach, gdzie w centrum zainteresowania miejscowego establishmentu znajduje się walka o władzę, a nie chęć uczenia się orientacji w nowej ekonomicz-

„DESA” adieu?

Ciąg dalszy ze str. 1

Od 1974 roku Placówka białostocka obok działalności handlowej, tj. sprzedaży m.in. grafiki, obrazów, biżuterii artystycznej, zajmuje się prezentacją prac artystów białostockich środowisk twórczych, ochroną ruchomych zabytków kultury. Za jej pośrednictwem wiele obiektów trafiło do muzeów w całej Polsce. Także — jako jedyna placówka w województwie — zajmuje się wyceną dzieł sztuki dawnej. Nie dokonuje tego Wojewódzki Konserwator Zabytków — jak powiedziała Lucyna Stalańczyk z Państwowej Służby Ochrony Zabytków — ponieważ nie ma do tego podstaw.

Jadwiga Anna Kakarek — kierownik Salonu — nie pobierając opłat opisuje i wycenia na podstawie dostarczanej przez Policję dokumentacji wartość skradzionych dzieł sztuki. Współpracuje także z białostockimi szkołami. W Salonie odbywają się lekcje wychowania plastycznego.

Irena Matyka — zastępca naczelnika Wydziału Gospo-

darki Komunalnej i Lokalowej, w Urzędzie Miejskim w Białymstoku wyjaśnia, że umowa, która wygasła z końcem września, była zawarta na rok. Obecnie, po uchwaleniu przez Zarząd Miasta w dniu 10 października br. nowych zasad polityki lokalowej w zasobach komunalnych Miasta, jedyną formą najmu lokali jest przetarg, w wyniku którego będzie ustalana wysokość opłat za metr kwadratowy. Podjęto także w sprawie Desy uchwałę o ograniczeniu branży (tj. będzie handel antykami).

Ewa Bończak-Kucharczyk, wiceprezydent Białegostoku uważa, że białostocka Desa jest firmą — sklepem prowadzącym działalność gospodarczą a logiką mechanizmów rynkowych nie zezwala na wprowadzanie preferencji dla tego typu kontrahentów. Natomiast wychodzenie z przesłanek, że jest to placówka kulturalna — kontynuuje — i że kultura jest bezcenna, nie prowadzi do praktycznych rozwiązań, a działalność społeczna firmy, to jest jej sprawa. Stwierdziła ona także, że sklep handlujący antykami jest w mieście potrzebny, dlatego też będzie

ograniczenie branży w przetargu (o jego formie Zarząd Miasta jeszcze nie zdecydował).

Andrzej Lechowski — dyrektor Muzeum Okręgowego w Białymstoku uważa natomiast, że Salon (obecnie jeszcze Desy) jest „oczywiście placówką kulturalną, a ten kto twierdzi, że jest to tylko sklep, nie wie o prowadzonej tam działalności, takie podejście jest nieporozumieniem, a zlikwidowanie placówki świadczy o braku poczucia wyobraźni”.

Zarówno Lech Rutkowski — prezydent Białegostoku, jak i Marek Sosnkowski — wiceprezydent, stwierdzili, że nie powinien to być przetarg nieograniczony, a najlepszą formą byłoby składanie ofert na lokal zajmowany przez Desę. Lech Rutkowski mówi, iż chciałby aby jednak obecny klimat w tej placówce kulturalnej pozostał. Uważa on, że Zarząd Miasta ma rozsądek i podejmie najbardziej trafną decyzję, co do przyszłości obrotu antykami w Białymstoku.

W najbliższych tygodniach okaże się, czy poprzez różne decyzje Białystok nie utraci swojej „kulturalnej wizytówki”.

DONATA ZAMORA

Żyj nam sto lat...

Z okazji przypadającej 22 bm. 13. rocznicy inauguracji pontyfikatu papieża Jana Pawła II, prezydent RP Lech Wałęsa przesłał Jego Świątobliwości list z najlepszymi życzeniami w imieniu władz Rzeczypospolitej i polskiego społeczeństwa.

W liście prezydent podkreślił wielką rolę, jaką Jan Paweł II odegrał w wyzwoleniu naszej Ojczyzny.

(PAP)

Na granicy

Ciąg dalszy ze str. 1
przejście drogowe w Kuźnicy Białostockiej oczekiwanie trwało 72 godziny, równo trzy doby. Przekraczanie granicy w tamtą stronę odbywało się na bieżąco.

Na przejściu polsko-litewskim Ogrodniki—Lazdijai po tamtej stronie kolejki były niewiele mniejsze: 54 godziny dla samochodów osobowych i 69 dla autokarów. Przy wyjeździe na Litwę trzeba było czekać 6 godzin. (PAP)

maczką Deborah i od kilkunastu miesięcy spotyka się z opiniami rodaków. Generalnie uważają oni, że i tak wszystkim wiedzą najlepiej i nikt nie ma prawa ich pouczać. — Ludzie sądzą, że nam niepotrzebni są doradcy, tylko pieniądze — mówi Elżbieta Rynarzewska. Tymczasem łatwo je utopić. Na pierwszym spotkaniu z ochotnikami, w Korpusu Pokoju w Polsce powiedział: „Nie traktujcie ochotników jak przybyszów i innej planety”, ale de facto tak właśnie jest.

Deborah twierdzi, że sporo wiedziała o Polsce zanim tutaj dotarła. Zaskoczył ją jednak „dobrobyt w tym biednym kraju” i wszechogarniający pesymizm Polaków.

— Nie wierzyliście, że obalicie komunę. Obaliliście. A wkrótce będziecie centrum Europy.

Zachodni biznesmeni oczekują od nas optymizmu. Polska nie kojarzy im się już z wojnością, skokiem przez płot, lecz z niechlujstwem, nieporadnością, nieznajomością języków obcych i brakiem porządku komunikacji. Jednak znane są precedensy, gdy ulegały zmianom etykiety przypisane narodom. Ochotnicy z Korpusu pomagają uwierzyć w siebie, aby świat uwierzył w nas.

JOANNA PILCICKA

sugestie strony litewskiej. Obecnie zbieramy oferty od firm zagranicznych chętnych do realizacji inwestycji.

W samych Suwałkach, według informacji E. Kwiatkowskiego, o telefon ubiega się 8 tys. chętnych. Koszt otrzymania telefonu — jak zapewniają fachowcy — nie będzie szokujący (?) W mieście — 3,5 do 4 mln zł, na wsiach trochę drożej — do 6 mln.

— Proponujemy naszym przyszłym abonentom dokony-

komputer mylił miejscowości i numery podobnie brzmiące — tłumaczył dyrektor. — Ale już niedługo będzie próbny wydruk, a po korekcie nowa książka trafi do drukarni.

Było jeszcze wiele pytań dotyczących aktualnych problemów z telefonami w Suwałkach. Najbardziej drażni mieszkańców brak automatów ulicznych, kiepska łączność z osiedlem „Północ”, niewydol-

na centrala międzymiastowa. Skarżono się także na bardzo wysokie opłaty pocztowe, zupełnie niewspółmierne z jakością usług, jakie serwują nam panienki z okienka.

— Rzeczywiście, bardzo podnieśliśmy opłaty — przyznał minister Slezak — ale mogę zapewnić, że na tym koniec. Poczta musiała uporządkować swoje problemy finansowe, zlikwidować horrendalne popiwek, unormować i podwyższyć płace załogom. Jestem przekonany, że za tym pójdzie znaczna poprawa jakości usług. — Stwierdził minister.

(gram)

nej rzeczywistości i rozwiązywania lokalnych problemów. Ochotnicy z Moniek i Sokółki przenieśli się do większych miast. Pozostała jedynie Deborah Ryan, która w Hajnówce współpracuje z samorządem lokalnym i zajmuje się doradztwem w dziedzinie małego biznesu.

— Pieniądże, pieniądze i jeszcze raz pieniądze — mówi Deborah — to największy

Hajnówki i zajmował się problemami tego przedsiębiorstwa.

W Giżycku (woj. suwalskie), które w przyszłości pragnie gros dochodów uzyskiwać z turystyki, najważniejszym problemem staje się ochrona środowiska. Dzięki działalności Stevena Ravosa, Giżycko objęte zostanie programem ekokonwersji. Steven pośredniczył także w kontaktach z Ban-

PRZYBYSZE z innej planety

problem moich klientów. Moja praca polega jednak przede wszystkim na udzielaniu informacji jak sporządzić plan biznesu, gdzie zwrócić się o kredyt, jak szukać zagranicznych inwestorów.

Poważnym problemem większości gmin są przedsiębiorstwa komunalne, które pochłaniają znaczną część budżetu. W Hajnówce Deborah pracowała nad koncepcją przekształcenia pozeracza gminnych pieniędzy w sprawne funkcjonujące przedsiębiorstwo. Sporządziła raport ze wskazaniem możliwości jego przekształcenia. Spowodowała także, że za pośrednictwem jej zwierzchników z Korpusu powołany został specjalny ekspert z Waszyngtonu, który przyjechał do

kiem Światowym, które miały na celu uzyskanie korzystnego kredytu na budownictwo mieszkaniowe.

— Kontakty Stevena sprawiają, że dzieją się rzeczy dotąd niemożliwe: otwierają się przed nami drzwi ministerstw — mówi Jan Grabowski, burmistrz Giżycka.

Postępowanie ochotników regulowane jest specjalnym kodeksem, który zabrania okazywania wyższości innym nacjom. Pouczanie, nachalna dydaktyka są sprzeczne z zasadami Korpusu Pokoju. Deborah nie chce mówić o tym jak widzi Polskę i Polaków.

— Polacy znają swoje problemy — mówi Deborah.

Innego zdania jest Elżbieta Rynarzewska, która jest tu-

Komu zaświtał, a w czyjej głowie dojrzał pomysł odłączenia się od Supraśla — nie sposób dzisiaj odtworzyć. Według radnego J. Gutowskiego, to ksiądz Wojciech nawoływał z ambony do zbierania podpisów pod odpowiednią petycją do władz. Reszta spraw z ustanowieniem gminy z siedzibą w Grabówce a urzędem w Sobolewie, miała być zwyczajną formalnością, zapewniał ksiądz.

Dawna gmina Sobolewo funkcjonująca wokół Białegostoku została w latach siedemdziesiątych włączona do gminy Supraśl i powstał od początku sztuczny twór, w którym interesy Supraśla zdominowały problemy mieszkańców okolicznych wsi.

— Podejrzewam — argumentuje — że sprawa utworzenia nowej gminy w Grabówce jest celowo blokowana przez wpływowe osoby będące przeciwnikami tego wniosku.

W końcu czerwca odbywały się konsultacje mieszkań-

utworzenia z części gminy Supraśl, gminy Grabówka. Sprawa w myśl uchwały została odłożona do drugiego kwartału 1992 roku.

Radny ma największy żal do księdza o taki obrót sprawy.

Mówi ksiądz Wojciech, proboszcz parafii w Grabówce:

— Prawda była taka, że po wyborach samorządowych teren nie zorganizował się, a kościół jest jedynym miejscem, gdzie można pewnie sprawy ogłosić. Chodziło mi o upamiętnienie się i przypomnienie władzom gminy, że teren istnieje. Propozycja utworzenia gminy była formą nacisku na władzę w Supraślu. Pan Gutowski chce autentycznie jakiegoś dobra, ale rzuca rozdział na lewo i prawo, na osłep. Wierzę w jego dobre intencje. Chciał żebym został szefem ciała społecznego tworzącego nową gminę, bo co ksiądz powie to ludzie zrobią.

Uparty rajca

— Motywują wniosek zainteresowani.

Wniosek — twierdzi radny Gutowski — przekazany zostaje do rąk księdza Wojciecha, bo ma on chody u wojewody i w Sejmiku Samorządowym województwa białostockiego. Sejmik zaś zgodnie z procedurą administracyjną jest władny zaopiniować taki wniosek przed przekazaniem go do Rady Ministrów, która może powołać nową jednostkę terytorialną.

Dokumenty leżały w spokoju przez pół roku, a mieszkańcy nagabywali Gutowskiego — kiedy będzie obiecana, własna gmina?

Jakież było zaskoczenie Gutowskiego, kiedy 27 marca br. radny J. Bogdanowicz w trakcie sesji zwrócił mu plik dokumentów dotyczących utworzenia nowej gminy.

— To ksiądz oddał je Bogdanowiczowi. Zdradził nasze interesy, chociaż sam występował o odłączenie — wraca do tych zdarzeń.

Wówczas po raz pierwszy postanowił wziąć sprawę utworzenia gminy w swoje ręce. Plik dokumentów wraz z wnioskiem zawiązał 8 kwietnia do biura Sejmiku Samorządowego w Białymstoku. Sam przewodniczący Sejmiku zapewnił miał wówczas radnego, że sprawa zostanie rozpatrzona w maju. Tego samego dnia jakimś trafem Rada Miasta i Gminy Supraśla podejmuje kolejną uchwałę, w której wnosi „o utrzymanie miasta i gminy Supraśl (...) do czasu dokonania nowego podziału administracyjnego gminy.” Jednak w związku z dwoma rozbieżnymi wnioskami w urzędniczych głowach powstał chaos, gdyż żaden z wniosków nie był rozpatrywany przez Sejmik Samorządowy. 14 czerwca br. Józef Gutowski pisze skargę do przewodniczącego Sejmiku Samorządowego i wojewody z prośbą o nierozpatrywanie wniosku Rady.

4 lipca wojewoda białostocki powiadamia radnego, że jego wniosek o utworzenie gminy w Grabówce nie spełnia wymogów, ale po interwencji Gutowskiego aż sześć osób z komisji ds. Skarg i Interwencji Sejmiku Samorządowego spotkało się z radnym.

26 września br. pod obrady Sejmiku wojewódzkiego wchodzi wniosek o wyodrębnienie gminy Grabówka. Budzi on wątpliwości członków Sejmiku.

Mówi dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego UW, Marek Żukowski:

— Żeby utworzyć nową gminę nie wystarczą same chęci. Musi ona zapewniać sprawne wykonywanie zadań publicznych urzędu. Wymaga to pieniędzy. Gdy zamyka się żłobki, brakuje na utrzymanie szpitali i inne dziedziny życia, tworzenie nowych bytów wymaga rozważań. Sejmik Wojewódzki postanowił wstrzymać wydanie opinii na temat

Radny Gutowski ma swoje racje. W skardze do prezydenta RP odwołuje się jednak do emocji. — „Moja wiara, że prawda zwycięży pokrzepia mnie i umacnia do wytrwałości”.

W poniedziałek, 9 października otrzymał z Sejmiku Samorządowego pismem odpowiedź na swoją skargę z 14 czerwca br. Profesor Emanuel Trembaczowski przeprasza za uchybienia ze strony byłego dyrektora Biura zapewniając, że nie będą one miały wpływu na dalszy tok załatwiania sprawy — „o której panu wiadomo, że będzie ponownie rozpatrzona”.

Gutowski nie ma zamiaru ustąpić.

J. MAKOWIECKI



Jak Polak z Polakiem — dziś o zasiłkach...

Fot. Z. Lenkiewicz

WŚRÓD ALKOHOLIKÓW

w picciu. „Serdeczny kolega, przyszedł mi z pomocą, przestałem pić. Ale do tego w dużej mierze przyczyniły się spotkania AA w Białymstoku, a potem w Bielsku Podlaskim.”

Inni-obecni na spotkaniu mówią szczerze o swej historii związanej z nałogowym picciem. Cieszą się, że w mieście powstał ruch trzeźwości, który pomaga im w dużym stopniu we wstrzymaniu

wości. Próby leczenia w zakładach zamkniętych nie dały prawie żadnych rezultatów. Dopiero terapia zbiorowa pozwoliła niejednemu wyzbyć się nałogu pijaństwa.

Pomaga im również kościół, składane tam przysięgi o wstrzymaniu się w zasadzie są dotrzymywane.

Ruch AA w Bielsku Podlaskim, nazwany przez nich samych „Nadzieja” powstał w 1989 roku. Brak lokalu początkowo nie pozwalał na wspólne spotkania. Jednak

KURON

— zaprasza

Mieszkańców Białegostoku na spotkanie dziś, 22 października br. w godz. 15.30—16.30 na Rynku Kościuszkim (k. sklepu „Desy”). Jacek Kuroń będzie podpisywał egzemplarze swojej książki „Moja zupa”. O godz. 17 J. Kuroń spotka się z mieszkańcami Sokółki w kinie „Sokół”.

Student potrafi

W dniach 22—27 października białostocki student zaprasza na tzw. dni adaptacyjne, czyli cykl imprez pod hasłem „Student potrafi”. Będą to:

— koncerty zespołów „Warszawia Manta” (22.10, kino „Forum”, godz. 17), „Raz, dwa, trzy”, laureat Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie (23.10, klub „Gwint”, godz. 19), „Żuki” (26.10, klub „Gwint”, godz. 19), „Piotruś Pan”, laureat „YAPY’91” (klub „Gwint”, 27.10, godz. 20).

— występ Jacka Federowicza (24.10, klub „Gwint”, godz. 20). Po imprezie można będzie porozmawiać z kandydatem na posła, działaczem NZS, Szymonem Zyberingiem.

— Kabaret i kabarety „Potem” i „Bez nas” (25.10, klub „Gwint”, godz. 19) oraz na konkurs amatorskiej piosenki studenckiej (27.10, klub „Gwint”, godz. 18).

Karnety są do nabycia w DS „Delta” p. 410 ul. Zwierzyniecka 6. Studenci I roku Politechniki Białostockiej i Filii UW mają wstęp wolny na wszystkie imprezy w „Gwincie”, ale muszą się stać co najmniej na kwadrans przed koncertem. Zapraszamy.

(Ban)

Głos BAZARU

● Bierzcie ludzie, ładne i praktyczne, nie trzeba podlewać — zachęcała klientów do kupna chryzantem przy bramie na Bema starsza kobieta. Kwiaty jak żywe, albo jeszcze ładniejsze, bo plastikowe imitacje. Duży bukiet żółto-białych kwiatów kosztuje 120 tys. zł. Doniczka — 140. Nie chciała sprzedawać na sztuki.

● Przywiózł pełen samochód ciężarowy kalafiorów. Jechał z okolic Płocka. Młody hurtownik przeliczył się w swoich kalkulacjach. W Białymstoku towar nie poszedł. Miał jeszcze pół samochodu czerniejących, mięsistych głów tej rośliny. Położył się na nich patrząc obojętnym wzrokiem na ludzi rozgrzebujących stertę. Brał bez słowa komentarza po 2 tys. za większą główkę, 1000 zł za mniejszą i 500 zł za najmniejszą. Sam transport — jak wyznał zrezygnowany — kosztował go 3 mln zł; na „placowe” wydał 150 tys. Robotnikom obiecał zapłacić po powrocie.

● Sprzedawcom herbaty kończą się dobre dni. Na razie rozkładają swój towar wprost na łóżkach polowych. Jednorazowo oferują około 50 gatunków czarnego, brązowego, zielonego surowca do przyrządzania aromatycznego naparu. Pełny wybór, chociaż może śmieszyć ślepe naśladownictwo etykiet i opakowań. A może to już taki szpan zeuropeizowanego pakowacza. Oto próbka reklamy: Hinduska „TEA” Cejlońska „TEA”, itd. Owa „tea” to po prostu „herbata”.

● Panie! Nie zna blisko jakiegoś lekarza? Głowa rozbolawszy — pyta zbiedzona mieszkanka sąsiedniego kraju reporter. Aż do Białegostoku musiała Pani jechać schorowana? Kobieta wyraźnie ledwo stała nad tobolem towaru przy ul. Młynowej. Zwierzyła się: u nas lekarka długopisem dotyka przy badaniu pacjentkę — Polkę tak się nas brzydzi — wyznała mieszkanka okolic Wilna. (m-l)

Wojewodo — pomóż!

Aleksander Orłowski — z upoważnienia radnych z Okręgu Wyborczego nr 8 oraz przewodniczący Rad Osiedlowych — Dziesięciny I, Dziesięciny II, Wysoki Stoczek Południe, Sady Antoniukowskie, Osiedle Młodych wystosowali list otwarty do wojewody białostockiego — Aleksandra Usakiewicza postulujący przekształcenia budowanego przy ul. Palmowej Żłobka nr 64, na przychodnię specjalistyczną. Prośbę swą motywują faktem, iż północno-zachodni rejon miasta zamieszkały przez ok. 40 tys. mieszkańców jest pozbawiony bezpośredniej specjalistycznej opieki lekarskiej.

Budowa żłobka została wstrzymana dwa lata temu z powodu braku środków. Pozostawienie budowy w obecnym stanie powoduje stały wzrost kosztów spowodowany m.in. dewastacją obiektu. Istnieje plan adaptacji obiektu na przychodnię specjalistyczną, brak jednak decyzji władz wojewódzkich dotyczącej dokończenia inwestycji zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców osiedli. (jol)

W kilku wierszach

▲ W NIEDZIELĘ, 20 PAŹDZIERNIKA ODBYŁO SIĘ UROCZYSTE OTWARCIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 47 W BIAŁYMSTOKU, trzeciej na osiedlu „Dziesięciny” i już od początku swej działalności przepełnionej. W oddanej do użytku części dydaktycznej szkoły uczy się około 1500 uczniów, a cały budynek zaplanowano na 600 dzieci.

„CZTERDZIESTA SIÓDMA” POWSTAŁA Z INICJATYWY DZIAŁACZY STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO. M.in. dlatego honorowym gościem na uroczystości był działacz SD, minister łączności, Jerzy Szelek. A także: przedstawiciele władz miejskich, oświatowych oraz białostockich spółek „Hetman” i „As”, które pomogły wypożyczyć szkolną świetlicę. (Ban)

▲ DYREKCJA MIEJSKIEGO ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ W BIAŁYMSTOKU INFORMUJE, że Miejska Przychodnia Chirurgii Dziecięcej przy ul. Słonimskiej 1 czynna jest codziennie z wyjątkiem dni wolnych od pracy w godz. 8—18. (jol)

Komitet ds. Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „LAS” w Łomży, ul. Żabi 4

ogłasza przetarg na samochody:

1. Star A 2000 rok prod. 1988 cena wywoławcza 67.200.000 zł.
2. Żuk A 11B rok prod. 1987 cena wywoławcza 26.050.000 zł.

Przetarg odbędzie się 5 listopada 1991 r. o godzinie 11 w budynku przedsiębiorstwa „Wadium” w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do godz. 10 w dniu przetargu.

W przypadku niesprzedania pojazdów w 1 przetargu, 2 przetarg odbędzie się w jedną godzinę po zakończeniu 1 przetargu z obniżeniem ceny wywoławczej o 3 proc. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zg 9335-1

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

WPHW w Łomży informuje, że do dnia 7 listopada 1991 r. w bazie magazynowej w Jeziorku k. Łomży

przeznaczona jest wyprzedaż

po atrakcyjnych cenach

towarów handlowych

wyposażenia biurowego

urządzeń magazynowych

Zapraszamy do zakupów

Zg 9327-0

MAZURSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE

„MAZUR” S.A.

Mragowo, ul. Królowiecka 55, tel. 27-58

uprzejmie zaprasza odbiorców hurtowych i detalicznych do swoich hurtowni w:

- Olsztynie, ul. Lubelska 30
- Nidzicy, ul. Jagiełły 8
- Giżycku, ul. Kilińskiego 25
- Lidzbarku Warmińskim, ul. Szwoleżerów 25a
- Kolnie k. Łomży, ul. Konstytucji 3 Maja 8

Hurtownia główna rozdzielcza Krzywe k. Mragowa, tel. 26-75.

Oferujemy bardzo szeroką gamę artykułów spożywczych

podstawowego użytku (prawie pełen asortyment), po niezwykle korzystnych, najtańszych cenach w województwie suwalskim i łomżyńskim.

Serdecznie zapraszamy!!!

k 10817-0

WOJEWODA SUWALSKI

ogłasza konkurs na stanowisko
DYREKTORA
Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej
„LAS”
w Augustowie

Kandydaci powinni posiadać:

- wykształcenie wyższe lub średnie techniczne
- znajomość funkcjonowania podmiotów gospodarczych
- minimum 10-letni staż pracy, w tym na stanowisku kierowniczym 5 lat
- preferowany wiek do 45 lat
- dobry stan zdrowia

Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:

- podanie z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora
- wstępną koncepcję kierowania działalnością i rozwoju przedsiębiorstwa
- uwierzytelniający odpis dokumentów stwierdzających posiadanie wykształcenia
- dokumenty stwierdzające staż pracy na stanowiskach kierowniczych
- opinię z poprzednich miejsc pracy za okres ostatnich 5 lat
- opinię z aktualnego miejsca pracy
- aktualne zaświadczenie o stanie zdrowia

Oferty należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „LAS” w Augustowie w terminie do 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Informacje o przedsiębiorstwie kandydaci będą mogli uzyskać w Przedsiębiorstwie Produkcji Leśnej „LAS” w Augustowie, tel. 25-95.

SU 288-1

POLSKI WYBÓR
LUDOWE STOWOZS
MOWY, LISTA NR 2 — Henryk Szaryk

- 1) — Jestem na sprzedaż ziemi cudzoziemcom. Inaczej powatny kapitał nie będzie u nas inwestował. Nie sprzedaj jednak przy „okazji” Słaska i Mazur.
- 2) Nie odpowiedział.

SOLIDARNOSĆ PRACY, LISTA NR 3 — Jerzy Jamielkowski:

- 1) — Jesteśmy przeciwko wprowadzaniu różnicowania w tym zakresie. Stanowczo natomist opowiadamy się za wprowadzeniem efektywnego systemu kontroli, jak też o-kreśleniem warunków uniemożliwiających nieograniczone dysponowanie ziemią przez cudzoziemców.
- 2) — Nasze skromne środki finansowe — cała kampania w okręgu będzie nas kosztować ok. 40 mln zł — pochodzą ze składek członkowskich i darowizn naszych sympatyków.

KOMITET WYBORCZY PRAWOSŁAWNYCH, LISTA NR 6 — Eugeniusz Czakwin:

- 1) — Jesteśmy przede wszystkim za obroną naszej ziemi, tj. obszaru południowo-wschodniej części województwa białostockiego. Ratyfikowane przez Polskę normy prawa międzynarodowego zabraniają zmiany charakteru etnicznego danego regionu.
- 2) — W tak trudnej dla społeczeństwa sytuacji uznaliśmy za niestosowne wydawanie pieniędzy na wybory. Koszty naszej kampanii nie przekroczą 10 mln zł i zostaną w całości pokryte przez naszych kandydatów.

CHRZESCIJANSKA DEMOKRACJA, LISTA NR 7 — Bernard Bułwicki:

- 1) — Przeciwnie. Jeśli obecne rządy potrwały dłużej, to będzie to już ostatnia cenna rzecz w naszym posiadaniu.
- 2) — Otrzymałoby niewiele darowizn od miejscowych przedsiębiorców. Reszta, to wpływy nasze — kandydatów i naszych członków.

STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE, LISTA NR 8 — Zbigniew Adam Drabik:

- 1) — Nie jesteśmy przeciwni sprzedaży ziemi cudzoziemcom. Jest to tylko kwestia kontroli państwa nad ilością i zakresem sprzedawanej ziemi.
- 2) — Są zdobywane i rozdysponowywane zgodnie z ordynacją. Również zgodnie z ordynacją Stronnictwo przedstawia stosowne sprawozdanie.

POROZUMIENIE OBYWATELSKIE CENTRUM, LISTA NR 12 — Krzysztof Jakub Putra:

- 1) — Przewidujemy sprzedaż ziemi cudzoziemcom, ale tylko na realizację konkretnych inwestycji (budowa zakładów przemysłowych). Musi to być jednak w sposób precyzyjny obwarowane przepisami, tak aby nie istniało zagrożenie interesów Państwa Polskiego.
- 2) Ze składek członkowskich, sprzedaży cegiełek oraz datków pieniężnych od wyborców.

KOMITET WYBORCZY POROZUMIENIE LUDOWE, LISTA NR 13 — Piotr Krutul:

- 1) — Jesteśmy zdecydowanie przeciwni. W chwili obecnej cena naszej ziemi jest bardzo niska, co mogą wykorzystać zachodni biznesmeni. Nie zgadzamy się na wyprzedaż naszej ojczyzny za bezcen.
- 2) — Pieniądże pochodzą ze składek członkowskich, także ze sprzedaży cegiełek, wyborczych folderów, znaczków oraz od samych kandydatów ubiegających się o mandat poselski.

KONGRES RZECZYPOSPOLITEJ SAMORZADNEJ, LISTA NR 14 — Marek Przedecki:

- 1) — Tak, ale po wnikliwej ocenie każdej propozycji sprzedaży.
- 2) — Prowadzimy skromną kampanię wyborczą, wyłącznie z własnych składek.

WYBORY '91

Redakcja „Głosy Współczesnej” zwraca się do kandydatów na posłów, partii i komitetów wyborczych naszego regionu z pytaniem, które naszym zdaniem interesują wyborców.

W kolejnych wydaniach „Głosy” publikujemy krótkie wypowiedzi.

Dwa pytania

1. Czy Wasza partia (komitet wyborczy) jest za (lub przeciw) sprzedaży ziemi cudzoziemcom? Dlaczego?
2. Skąd pochodzą pieniądze na Waszą kampanię wyborczą?

WYBORCZA AKCJA EATOLICKA, LISTA NR 17 — Aleksander Usakiewicz:

- 1) — Jesteśmy przeciw. Dopuszczamy dzierżawę. Dlaczego? Bo nasza — a w niej krew, pot i łzy.
- 2) — Dobrowolne zbiórki publiczne i pieniądze własne kandydatów.

STRONNICTWO NARODOWE, LISTA NR 23 — Anna Biskowska:

- 1) — Nie, ponieważ poprzez to naruszony byłby interes narodowy. Taka sytuacja umożliwiłaby ingerencję obcych sił w sprawy wewnętrzne Polski.
- 2) — Jedynie z własnych, prywatnych środków i osób popierających nas.

NSZZ „SOLIDARNOSĆ”, LISTA NR 30 — Kazimierz Trześniak:

- 1) — Dopóki cudzoziemiec za kilka pensji jest w stanie kupić gospodarstwo rolne, do robót kilku pokoleń, to nie ma mowy o sprzedaży ziemi cudzoziemcom. Dopóki cudzoziemiec będzie mógł kupować w Polsce, a Polak za swoje pobory nie będzie mógł spędzić kilku dni na Zachodzie, to dlaczego mamy zgadzać się na sprzedaż ziemi. Myślę, że nas stać na to, aby za naszą ziemię nie brać 30 srebrników.
- 2) — Ja mam ulotki. Sfinansowałem je z własnych pieniędzy. Związek rozpoczął już sprzedaż cegiełek wyborczych. Uchwaliliśmy, że wszyscy członkowie Zarządu Regionu wpłacają na potrzeby wyborów po 100 tys. zł.

KONGRES LIBERALNO-DEMOKRATYCZNY, LISTA NR 32 — Jerzy Ullman:

- 1) — Och, jak można mieć w tej sprawie wątpliwości? Skoro Polak może kupić w Hiszpanii, Grecji, Niemczech, USA czy gdziekolwiek indziej — dlaczegożby tamci nie mogli kupować u nas?
- 2) — Wyłącznie ze składek członkowskich, a także z indywidualnych darowizn swoich mających członków i sympatyków.

RUCH CHRZESCIJANSKO-SPOŁECZNY PRZYMIECZE, LISTA NR 35 — Marianna Duchnowska:

- 1) — Cudzoziemcy mają swoją ziemię. Tam też powinni pozostać.
- 2) — Z funduszy własnych członków.

KONFEDERACJA POLSKI NIEPODLEGŁEJ, LISTA NR 41 — Konrad Zbrozek:

- 1) — Absolutnie nie sprzedawać. Można najwyżej wydzierżawić na ściśle określony czas i korzystnych dla Polski warunkach.
- 2) — Każdy z naszych członków opodatkował się po 100 tys. zł. Poza tym KPN ma przecież dwa tytuły prasowe, z których też są jakieś zyski. Nie znaczy to, że nie apelujemy o pomoc finansową.

UNIA POLITYKI REALNEJ, LISTA NR 42 — Andrzej Stankiewicz:

- 1) — Polska zmierza do EWG. Uważamy, że sprawy sprzedaży ziemi cudzoziemcom powinny być regulowane

zgodnie z przyjętymi tam rozwiązaniami prawnymi, które zakładają swobodny obrót ziemią.

- 2) — Pieniądże na kampanię wyborczą pochodzą z funduszy partii oraz dobrowolnych składek i środków członków partii i kandydatów na posłów i senatorów.

KOALICJA PARTII ZIELONYCH I EKOLOGICZNEJ, LISTA NR 43 — Jerzy Kazmierczak:

- 1) — Uważamy, że sprzedaż ziemi cudzoziemcom winna być pod kontrolą państwa.
- 2) — Partia nie ma pieniędzy na kampanię wyborczą. Każdy kandydat z listy wyborczej prowadzi kampanię indywidualnie.

BIAŁORUSKI KOMITET WYBORCZY, LISTA NR 46 — Wiktor Stachiwski:

- 1) — Absolutnie przeciw. Nie można doprowadzić do wyprzedaży kraju. Niech będzie teren prywatny, ale niech będzie to teren obywateli tego kraju.
- 2) — Kampanię wyborczą prowadzimy ze składek naszych członków i darowizn.

BŁOK LUDOWO-CHRZESCIJANSKI, LISTA NR 49 — Tadeusz Sikorski:

- 1) — Na razie Państwo Polskie jest za słabe ekonomicznie, a sytuacja polityczna za mało stabilna, by pozwolić cudzoziemcom na wykupowanie polskiej ziemi.
- 2) — Z naszych własnych kieszeni. Kampanię finansują kandydaci oraz członkowie bloku. Chłopi jeszcze trochę pieniędzy mają.

ZDROWA POLSKA — STOWOZS EKOLOGICZNY, LISTA NR 53 — Władysław Marek Kaczmarek:

- 1) — ZP stoi na stanowisku, że ziemia, wody, lasy i powietrze są własnością ogólnospołeczną. Sprzedaż ziemi cudzoziemcom powinna być ściśle limitowana i kontrolowana, a dotyczyć wyłącznie sprzedaży pod budowę zakładów przemysłowych.
- 2) — Kampania wyborcza ZP jest skromna, jak uboga jest świadomość zagrożenia środowiska w społeczeństwie. Pieniądże na kampanię pochodzą od indywidualnych sponsorów i ze składek członków PUE.

UNIA DEMOKRATYCZNA, LISTA NR 54 — Jerzy Kopania:

- 1) — UD jest za dzierżawą gruntów w ograniczonym zakresie i pod kontrolą państwa. Umożliwi to tworzenie przedsiębiorstw z udziałem obcego kapitału, tworzących nowe miejsca pracy i wprowadzających nowe technologie.
- 2) — Pieniądże pochodzą z darowizn i zbiorów publicznych.

WYBORCZY BŁOK MNIEJSZOŚCI, LISTA NR 55 — Michał Kapuściński i Józef Marcinkiewicz:

- 1) — Jesteśmy przeciwni sprzedaży ziemi obcokrajowcom.
- 2) — Kampanię prowadzimy z własnych funduszy a oprócz tego sprzedajemy cegiełki.

POLSKI WYBÓR
CHODNI, LISTA NR 58 — Janusz Dąbowski:

- 1) — Nie mamy się cudzoziemców. WSA, które obowiązują się ekonomicznej dominacji Japończyków, obywateli Japonii bez przeszkód może w Stanach kręcić dowolną nieruchomością, pod warunkiem, że będzie poddał podatki.
- 2) — Ze składek członków. Ponadto opodatkowaliśmy się po 500 tys.

STOWOZS DEMOKRATYCZNY, LISTA NR 60 — Janusz Rybak-Szymański:

- 1) — Jest to problem już rozstrzygnięty. Sprzedaż ziemi jest niekoncesjonowana (MSW). A w ogóle, kiedy zamierzamy się stowarzyszyć z „dwunastką” nie można sądzić, że zakaz sprzedaży ziemi cudzoziemcom można wprowadzić do ustawodawstwa krajowego.
- 2) — Przez wszystkich z dobrovolnitych wpłat naszych sympatyków i w niewielkiej części z funduszy stron uczestniczących w wojnie.

PARTIA CHRZESCIJANSKICH DEMOKRATÓW, LISTA NR 61 — Stanisław Jędrzejko:

- 1) — Nie odpowiedział.
- 2) — Nie odpowiedział.

POLSKA PARTIA EKOLOGICZNA — ZIELONI, LISTA NR 62 — Leszek Strużyński:

- 1) — Przeciw, gdyż ta ziemia do Polaków należy.
- 2) — Z własnej kieszeni.

POLSKA PARTIA PRZYJACIÓŁ PTWA, LISTA NR 63 — Bogdan Chęć:

- 1) — Nie wyprzedawalibyśmy ziemi. O innego zakłady produkcyjne i przedsiębiorstwa. Mogą być one sprzedawane pod warunkiem, że transakcje byłyby ograniczone i ściśle kontrolowane.
- 2) — Jak obojętnie kampanię prowadzimy ze składek członkowskich i dobrowolnych datków. Oczywiście, poszczególni kandydaci angażują własne środki finansowe.

KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW GMIN KURPIOWSKICH, LISTA NR 66 — Wanda Ołowska:

- 1) — Ziemia jest naszym dobrem i powinna pozostać przede wszystkim własnością Polaków.
- 2) — Ze składek członkowskich i ludzi, którym bliska jest idea samorządowa.

Zaproszenie

Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu „Studium Wiedzy o Regionie”.

Prelekcję o „Aktualnej sytuacji zagrożeń wynikających z zastosowania energii jądrowej w celach pokojowych” m.in. o konsekwencjach Czarnobyla na Białostocczyźnie wygłosi kierownik Zakładu Biofizyki Akademii Medycznej prof. E. Trebaczowski.

Spotkanie odbędzie się 22.10.1991 r. o godz. 17.30 w sali kina WDAK, ul. Kilińskiego 8.



GIEŁDA PRACY

○ POTRZEBNA para do stałej opieki nad starszymi osobami p-nem. Kontakt w dni sobotnie, godz. 9-20, tel. 253-04.

○ SPECJALISTÓW do uszeregowania ze stałymi godzinami pracy zatrudni Doradztwo i Pośrednictwo Inż. Andrzeja Obuchowicza Białystok, ul. Warszawska 45, tel. 417-654 w. 353. Preferencje: emerytalni i renciści oraz absolwenci.

○ SPÓŁDZIELNIA Pracy Krawieckiej „Białostoczanek” w Białymstoku, ul. Waryńskiego 25 zatrudni szewczyki, tel. 221-590.

○ POSIADAM kilka mieszkań podlegających prac lub inne propozycje, tel. 251-055.

○ ZATRUDNIĘ blacharni budowlanego, tel. 612-60.

○ POSZUKUJĘ pracy w inżynierii, tel. 550-55.

JANUSZ NICZYPOROWICZ



60

- Dzwoniłeś do mnie. Kazałeś przyjechać.
- Twoja linia jest czysta.
- Chyba żartujesz?
- Ani trochę.

Rene przesunął po blacie stołka talerzyk z filiżanką. Strzepnął palcem niewidoczny pyłek ze szklaka.

— Telefonowałem z tego aparatu — powiedział Rosa wskazując widoczną w przedpokoju szafkę, na której leżał bezprzewodowy dwukrotny Cybio 282.

— Sprytnie. Czy to ma jakieś znaczenie? Rosa zamyślił się. Bolało go to, że nie może być z Rene do końca szczerzy.

— Ma — odparł. — Spodziewam się, że to co znajdziemy w komputerze lub na taśmie wideo, może mieć niebywałe znaczenie. Nie chodzi tutaj już o to, że zdobędziemy pewność co do współpracy Adamowicza z innymi służbami, bo wszystko wskazuje na to, że pracował na dwie strony, ale o to, dokąd możemy dojść.

- Raczej do kogo.
- Tak, masz rację.
- Czego się spodziewasz?

Rosa zapatrzył się w jakiś punkt ponad głową agenta. Potem zamknął powieki i myślał przez chwilę.

Come back „Kasy Chorych” „Skiba” zepsuł wzmacniacz?

ŻADEN ARTYSTA nie lubi wracać do tego, co stworzył wcześniej. Jest to chyba wbrew naturze twórcy, bez względu na to, jaki rodzaj sztuki uprawia. Celem jest odnajdywanie coraz to nowych i lepszych form przeżywania wizji i odczuć. I nawet fakt, że utwory sprzed lat przyniosły splendor i sławę, nie mają tu żadnego znaczenia.

Takie wnioski nasuwały mi się po wysłuchaniu w czwart-

kowy wieczór pierwszego, po wielu latach, koncertu „Kasy Chorych”. Wszystko zaczęło się „bluesowo”. Na pół godziny przed imprezą w całej sali rozległ się głos. Niektórzy wydawali się podnieśli do rangi symbolu. I przyszedł czas, że w tym coś jest, ponieważ medium, którym miały być stare bluesy „Kasy” wywołały niespokojnego ducha artysty, jakim był Ryszard Skibiński. Temu chyba zapisać należy ewen-

wnacznictwo basowego, która miała miejsce w połowie koncertu.

Koncert miał dwa oblicza. W pierwszym części, gdy muzycy wykonali stare utwory „Kasy”, dało się wyczuć, że to dawna nie obracała się ona w klasycznej konwencji bluesa. Stęchać też było, że na co dzień operują innymi brzmieniami. Nawet charakterystyczny slide gitar Jarosława Tieskowa brzmiał obco. Zupełnie inną „Kasę” usłyszeliśmy po przerwie. Trzeba przyznać, że to co zaprezentowali publiczności białostockiej muzyki, było bardzo atrakcyjne. Powiem wprost — mają oni znakomity talent na dobrą muzykę. Sposób, w jaki budują dramaturgię poszczególnych utworów, przypomina najlepsze wykonania Dire Straits. Wszystko to o-kraszane bluesowym feelin-giem i napędzane przez pulsującą sekcję rytmiczną sprawia radość każdemu słuchaczowi. Wydaje się, że „Kasie” w krótkim czasie znów będą taka kapela, jaką pamiętamy z ich najlepszych czasów i jeżeli nikt nie wyjdzie za granicę, to znowu białostocka muzyka rozrywkowa będzie stała „Kasą Chorych”. (mag)

HURTOWNIA W ZAŚCIANKACH
tel. 43-33-15
OBUWIE • jesienno-zimowe i całoroczne damskie, męskie i dziecięce
PONAD 200 WZORÓW!!!

salon PEUGEOT

ZAPRASZA KAŻDEGO DNIA W GODZ. 9.00 - 18.00 po najnowsze modele 1992r. 205, 309, 405, 605, J6, 504 Pick-up.

SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ I NA RATY
TYLKO U BIAŁEGO
WARSZAWA Al. Krakowska 7
tel/fax 560-524

CIEMNO? Pstryk JASNO!

LATARKI firmy Petel to mocne punktowe światło

BATERIE to 1.5 Volt Vinnic skondensowanej energii

POLECA generalny dystrybutor na Polskę:

WARSZAWA ul. Tyszyńska 40
tel. 32-36-65, 32-74-14

NORT-BIS

SZUKAMY WSPÓŁPRACOWNIKÓW I DYSTYBUTORÓW

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w Łapach, ul. Brańska 8

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

	rok prod.	szt.
1. Samochód „Jelcz” 317M	1979	1
2. Ciągnik siodłowy „Jelcz” 3170	1980	1
3. Samochód „Star” A 29 Furgon	1980	1
4. Samochód „Robur” LO-3000 Furgon	1981	1
5. Samochód „Nysa” Towos	1986	1
6. Samochód „Żuk” A 06 B	1984	1

Przetarg odbędzie się w dniu 7.11.1991 roku o godz. 11 w świetlicy OSM Łapy, ul. Brańska 8. Ogłędzin ww. samochodów można dokonywać codziennie w godz. 9—13 na placu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łapach. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy OSM najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo całkowitego lub częściowego unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 10064-0

UWAGA ODBIORCY GAZU:
Zakład Gazowniczy w Białymstoku uprzejmie informuje o przerwach w dopływie gazu które wystąpią:

- w dniu 29.10.1991 r. w godz. 8—16 w ul. Famiłińskiej od nr 26 do ul. Ryceńskiej
 - w dniu 30.10.1991 r. w godz. 8—16 w ul. S. Bato-rego, Warneńczyka, Jagiełły, Ks. Witolda, Królowej Jadwigi, Kiejstuta, Żółkiewskiego, Chodkiewicza
 - w dniu 31.10.1991 r. w godz. 8—16 w ul. Wańkowicza od nr 58 do nr 72, Rubinowicza od nr 26 do nr 44, ul. Zana
 - w dniu 5.11.1991 r. w godz. 8—16 w ul. Pancerniej, Pszczeli, Grażyny, Mrówczej, Zapięcek, Kominiek i ul. Kawalerskiej nr 56, 58, 58/1
- Za wyniki z tego powodu kłopoty serdecznie prze-praszamy.

k 10829-1

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.10 Muzyka nocą: 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.10 Informacje radia kierownicze; 6.30 Przegląd prasy; 6.40 Przegląd informacji sportowych; 7.00 Dziennik poranny; 7.45 Konkurs „KOT”; 8.00 Przegląd prasy; 8.20 „Special English”; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 Studio Wyborcze; 11.05 Przeboje non stop; 11.30 Szkoda gadać; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.10 Kolega Kierownik żyje! 13.20 Orkiestra w repertuarze popularnym; Boston Pops; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Muzyka Jedynka; 16.10 Aktualności; 17.00 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.15 System; 17.30 Studio Wyborcze; 18.10 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert żywych; 20.30 Nie tylko o AIDS — mówi prof. Andrzej Stapiński; 20.45 Eseje Józefa Wittlina; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.05 Rozważania na capstrzyku; 22.15 Duszniki-Zdrój w aurze Chopina; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Moskwa z melodii i piosenką.

PROGRAM III

Serwis Trójki — co godzinie; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.31 Lokalny Informator Radiowy; 6.50 Wybory '91; 7.31 Lokalny Informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.30 Irwin Shaw; „Dopuszczalne straty” (powt.); 8.45 Business news; 9.05 Słuchaj razem z nami — prowadzi Anna Semkowicz; 10.05 Tadeusz Nowak: „Diabły”; 11.05 Prowadzi Krystyna Sikora; 12.05 W tonacji Tróji-

ki — prowadzi Paweł Sztompke; 13.05 Prowadzi Jerzy Kordowicz; 14.10 Odkurzone przeboje; 14.50 Folk w piguлке; 15.05 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 18.35 Wyborzy '91; 19.05 Norman Maller: „Jeleni park”; 19.16 Muzyka pocztą UKF — prowadzi Tomasz Beksiński; 20.15 Puls jazzu; 21.05 Fryczkowska muza; 22.05 Informacje sportowe; 22.08 Harmonia mundi; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.05 To bvi dzień; 23.25 Rockowania; 23.50 Graham Greene: „Humoreski erotyczne”; 0.05 Trójka pod księżycem — prowadzi Janusz Kosiński i Anna Wawrzyniak.

RADIO BIAŁOSTOCKIE

5.30 Kurier Poranny — prowadzi M. Sarosiek; 8.30 Audycja dla niepełnosprawnych; 8.50 Pod znakiem Pogoni (powt.); 9.05 Tu Twoje Radio — prowadzi W. Szymański; 11.10 POLAGRA-91 — aud. T. Haładyja; 13.05 Magazyn ekologiczny — aud. L. Kubickiego; 14.00 Studio Wyborcze; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radio-wa; 16.30 Zadzwoń do nas; 23.00-70 — prowadzi M. Liberadzki; 16.00 Światowy serwis BBC; 18.30 Rock relaks (CD); 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. J. Czerniakiewicz; 19.00 Wiadomości; 19.05 Krzysztof Kurianik zaprasza; 22.00 Światowy serwis BBC; 23.00 Nocne granie.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości poranne
8.10 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Gotowanie na ekranie” — magazyn kulinarny

10.00 „Wielka miłość Balzaka” — serial IP
11.50 Wiadomości
12.00-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.00 Agroszkola
12.30 „Świat chemii” — serial dok. prod. USA
13.00 Fizyka — Podstawy teorii kinetyczno-molekularnej
13.30 Chemia — Tlenki, wodorotlenki, kwasy
14.00 Przybysze z Matplane-ty — Drugie danie z ryb
14.30 „Przypadki kapitana Remo”
14.45 „Świadkowie przeszłości” — „Zaczarowane wrzeciono”
15.00 Kolorowe przemiany
15.15 „Sezam” — magazyn popularnonaukowy
15.45 Klub Midi
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla dzieci: „Tik-Tak”
17.05 Język angielski dla dzieci
17.15 Teleexpress
17.30 „Listy o gospodarce”
18.00 „Piłkarska kadra czeka”
18.10 „W Sejmie i Senacie”
18.30 „Królik Bugs przedstawia” — serial animowany prod. USA
18.55 Wywiad tygodnia
19.15 Dobranoc: „Pif i Herkules”
19.30 Wiadomości
20.05 „Cesarskie polowania” — film fab. prod. radz.
21.55 „ABC ekonomii” — Polityka rozwoju regionalnego
22.00 Studio Wyborcze

23.05 Wiadomości wieczorne
23.30 BBC — World Service
PROGRAM II
7.30 Panorama
7.35 „Rano”
8.10 „Denver — ostatni dinozaur” — serial animowany prod. ameryk.-franc.
8.35 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
9.00 „W labiryncie” — serial TP
10.00 CNN — Headline News
10.10 Język francuski
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.35 „Pod wspólnym dachem” — serial prod. franc.
18.00 Program lokalny
18.30 Lokalny program wyborczy
19.00 „Ciebie, Boga, wysławiamy...”
19.30 Język angielski
20.00 432 lata później, czyli reportaż niepełnie jubileuszowy
20.30 „Kulisy” — „Tallin — wrzesień '91” — reportaż o Estonii
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 „Podwójnie skazani” — reportaż
22.00 „Lorca — śmierć poety” — serial prod. hiszp.
23.00 „Non stop kolor” — magazyn
24.00 Panorama

TELEWIZJA RADZIECKA

5.30 „Poranek” — pr. inf.-muz.; 8.05 „Wieści z zamku If” — film fab. prod. franc.; 9.10 „Godzi-na dla dzieci” — w pr. lekcja 16z franc.; 10.10 „Na arenie cyrku”; 11.00 Wiadomości; 11.10 „No-wości giełdowe”; 11.25 „Wspólne światy”; 13.15 „Telemikst”; 14.00 Wiadomości; 14.15 N. Niss-Gol-dman — film fab. odc. 2; 15.50 „Razem z mistrza-mi”; 16.05 Dziecięcy zespół muzyczny „440 her-ców”; 16.50 Film anim.; 17.10 „Nowości giełdo-we”; 17.25 „Notes”; 17.30 Wiadomości; 17.45 „Świat zainteresowań”; 18.00 „Stopnie”; 18.50 „Wieści z zamku If” — film fab. prod. franc.; 20.00 Dzien-nik TV; 20.40 Film dokumentalny; 22.40 „Dziennik parlamentarny”; 22.55 Wiadomości; 23.10 Studio „Słowo” przedstawia; 0.15 Rozmowy z biskupem W. Rodzianka (13); 0.35 Mistrzostwa ZSRR w kul-turystyce Mińsk 1991; 1.20 „Wieści z zamku If” — film fab. prod. franc.; 2.20 Zakończenie programu.

TELEWIZJA SATELITARNĄ

SKY ONE

6.00 Kot DJ; 8.40 Brak informacji; 8.55 Play-about; 9.10 Kreskówki; 9.30 Mister Ed; 10.00 Brak informacji; 10.30 Młodzi lekarze; 11.00 The Bold and the Beautiful; 11.30 Młody niecierpliwy; 12.30 Barnaby Jones; 13.30 Inny świat; 14.20 Santa Barbara; 14.45 Zona tygodnia (teleturniej); 15.15 The Brady Bunch; 16.45 Kot DJ; 17.00 Different Strokes; 17.30 Czarownice; 18.00 Wiezy rodzinne; 18.30 Sprzedaż stulecia; 19.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 19.30 Lekarza, lekarza; 20.00 Alcatraz, część druga historii tego wiezienia, o którym mówiono, że nie da się z niego uciec...; 22.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 22.30 Wilkołak; 23.00 Po-lice Story; 0.00 Monsters (Potwory); 0.30 Rowan and Martin's Laugh-in; 1.00 Skytext.

RTL PLUS

5.30 CBS News; 6.00 Magazyn poranny; 6.30 Show-Laden; 6.55 RTL Aktuell (Wiadomości); 9.00 Wyscig ze śmiercią; 9.45 Reich und Schoen; 10.10 Autostrada do nieba; 11.00 Show-Laden; 11.30 Dzia-ka róża; 12.10 Ibr. Auftritt Al Mundy (Al Mundy, twoje wejście); 13.00 RTL Aktuell (Wiadomości); 13.05 Hammer; 13.30 California Clan; 14.20 Spring-field Story; 15.05 Der Clan der Woelfe (Włcze stado); 15.47 RTL Aktuell (Wiadomości); 15.50 Chips; 16.40 Riskant (teleturniej); 17.10 Der Preis ist heiss (teleturniej); 17.45 Sternfalter (teleturniej); 17.55 RTL Aktuell (Wiadomości); 18.00 Dżika róża; 18.45 RTL Aktuell (Wiadomości); 19.15 Knight Ri-der; 20.15 Film: 22.00 Explosive — Der Heisse Stuhl; 22.50 Capital News; 23.50 RTL Aktuell (Wiadomości); 0.00 Film; 1.30 Wilkołak.

co, gdzie, kiedy?

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Wę-gierki — „Złote kurczatko” (duża scena), godz. 10 i 13; „Leki poranne” (mała scena), godz. 16.
Białostocki Teatr Lalek — nie-czynny.
Państwowy Teatr Lalek w Łom-ży — „Królewskie ogórki” — w terenie (Stawiski), godz. 10 i 12.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„Pokój” — „Tajemnica spalo-nego domu” (seans zarezerwowany), godz. 9; „Jumpin' Jack Flash” (USA, 1. 18), godz. 15.30; „Przebu-dzenie” (USA, 1. 15), godz. 13, 17.45 i 20.
„Ton” — Kino lektur szkolnych: „Akacja pod Arsenatem” (polsk., b.o.), godz. 9; „Kroll” (polsk., 1. 15), godz. 11, 13, 15.30, 17.30 i 19.30.
„Forum” — Kino lektur szkol-nych: „W pustyni i w puszczy” cz. I i II (polsk., b.o.), godz. 9; Kino lektur szkolnych: „Tańczą-cy z Wilkami” (USA), godz. 12.30; „Tańczący z Wilkami” (USA, 1. 15), godz. 19 (ostatnie dni).
„Syrena” — „Conan Barbarzyń-ca” (USA, 1. 15), godz. 11 i 17.30; „Dzika plaża” (USA, 1. 15), godz. 16; „Pożegnanie jesieni” (polsk., 1. 15), godz. 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Dzika na-mietność” (USA, 1. 18).
Dąbrowa Białostocka — „Pożeg-nanie z Afryką” (USA, 1. 12), „Sajgon” (USA, 1. 15).
Siemiatycze — „Wielki błękit” (USA, 1. 15).
ŁOMŻYŃSKIM
Łomża „Millennium” — „Robin Hood” (USA, 1. 12).
Ciechanowiec — „Samotny wilk McQuade” (USA, 1. 15).
Wysokie Mazowieckie — „Dzieci gorszego Boga” (USA, 1. 15).
Zambrów — „Interesy rodzin-ne” (USA, 1. 12).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Baltyk” — „Odwet” (USA, 1. 15).
Augustów — „Cyrano de Berge-rac” (franc., 1. 15).
Biała Piska — „Predator” (USA, 1. 15).
Elk „Polonia” — „Powrót na białą lagunę” (USA, 1. 15).
Bliźniacy (USA, 1. 12).
Giżycko — „Gliniarz w przed-szkole” (USA, 1. 15).
Góral — „Poślubiona mafi” (USA, 1. 15).
Kowale Oleckie — „Pogromcy duchów” (USA, 1. 12).
Mikołajki — „Ślepa furia” (USA, 1. 15).

Olecko — „Szybki jak błyska-wica” (USA, 1. 15).
Pisz — „Hudson Hawk” (USA, 1. 12).
Ryn — „Park jest mój” (USA, 1. 15).
Węgorzewo — „Odwet” (USA, 1. 15).

Wrazie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodocia-gów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 416-545

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wez-wań 999, tel. informacji pogoto-wia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę:
— ul. I. Białówny 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabie-gów dla dorosłych i dzieci, rent-gen, chirurgia dorosłych, zgłasza-nie zabiegów w domu chorego
— ul. Krasińskiego 1, tel. 999 — internistyczne

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne
Ambulatorium Chirurgii Dzie-cięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.
„Hospicjum” Punkt Konsultacyj-ny Towarzystwa Przyjaciół Cho-rych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w ponie-działki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA

(ostry dyżur)

— ul. Suraska 2, tel. 204-53

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 770-41 — dyżur rehabilitacji oraz od-działy dziecięce: chirurgia, reani-macja, laryngologia, wewnętrzny.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżu-rują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny doros-łych.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06.
Szpital Onkologiczny, ul. Ogro-dowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 22.X.1991 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZ-ny, LARYNGOLOGIA, OKULI-

STYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻ-ny Dziecięcy — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 770-41.
ODDZIAŁ GRUŻLICZNY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-593.
POŁOŻNICTWO — Specjalistycz-ny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Cu-rie, ul. Warszawska 15, tel. 417-109.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 33-55
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka (ostry dyżur), ul. Gieł-czyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546
Apteka (ostry dyżur), ul. Kasp-rzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 993 — czynny codziennie w godz. 17-6
Łomża — tel. 998 — czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30.

ZARZĄD GMINY SOKOŁY

ogłasza publiczny przetarg ustny

na sprzedaż nie zabudowanych działek położonych w Sokolach przy ul. Solidarności oznaczonych nr 181 o pow. 679 m kw. i nr 182 o pow. 676 m kw. prze-znaczonych w planie zagospodarowania przestrzen-nego pod budownictwo jednorodzinne.
Cena wywoławcza nieruchomości:
działka nr 181 — 15.617 000 zł
działka nr 182 — 15.548 000 zł
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na-leży wpłacić do kasy Urzędu Gminy najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.
Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia u-mowy. Przetarg odbędzie się w dniu 5 listopada 1991 r. o godz. 10 w Urzędzie Gminy w Sokolach. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy pok. nr 19, tel. 93.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez po-dania przyczyn.

k 10820-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Państwu ANNIE i EUGENIUSZOWI WASILEWSKIM

z powodu tragicznej śmierci kochanego

SYNA KAMILA

składają:
pracownicy Elewatorów Nr I i II w Białymstoku
g 10139-1

SZANOWNI WYBORCY

Na liście nr 12

pod pozycją 4 figuruje

Zbigniew T. Horbaczewski

— adwokat,

który pragnie zapewnić Państwu

Kraj praworządny i gospodarczo rozwinięty.

g 10215-0

Wojewódzka Handlowa Spółdzielnia Inwalidów w Suwał-kach ul. Gałaja 24 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu Nysa TOWOS 522 rok produkcji 1987, cena wywoławcza 15.000.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 29.10.1991 r. o godz. 11.00 w biurze spółdzielni.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do godz. 10.00 w dniu przetargu. Samochód można oglądać codziennie w godzinach 8.00-14.00.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 10815-1

- stal zbrojeniowa od $\phi 6$ do $\phi 16$ od 2.8 mln/tonę
- grzejniki żeliwne od 50 tys. zł
- blacha ocynkowana 50 tys./ark.
- bloczki betonowe M-4 2400 zł/szt.
- beton komórkowy — pustaki
- kręgi $\phi 200$, nadproża L-19
- kostka drogowa, chodnikowa
- inne materiały budowlane

„MURBET” Niekrasze
19-321 Nowa Wieś Elcka
tel. 465-76 Elk.

Eg 9748-1

usługi

ZALUŻE 21-00 Łomża.

ZALUŻE — materiały zachodnie. Tel. 3563-0
Lg 3563-0

GARAŻE, haki, kraty, Siemka 31A. g 9278-0

DRZWI antywłamaniowe. Augustów, 21-16. g 8297-0

ŁODÓWKI, zamrażarki — naprawy gwarancyjne, odpłatne, dwuletnie gwarancje, 75-11-45. g 8920-0

ŁODÓWKI, zamrażarki — naprawy domowe, 513-623. g 9553-0

BIURO OGŁOSZEŃ: „Rzeczpospolitej”. „Gazety Wyborczej”... 512-570 w. 10. Zwycięstwa 8/10. g 6964-0

BIEŻNIKI opoz. różne rozmiary. Zwierzyniec-ka 76. g 10040-0

ZALUŻE okienne 100 tys. m kw. z montażem, tapicerowanie drzwi, drzwi harmonijkowe, zamki do drzwi atestowane, tel. 51-28-90. g 9235-0

Otwartą dłoń!

Pisaliśmy już o gazowym ataku na sędziego w Kleszczach, publikowaliśmy też list kibica abulwersowanego sędziowaniem spotkania Gryf Michałowo — Orkan Poświętne. Teraz mamy kolejny „kwiatek” — tym razem w Szczuczynie, podczas meczu Wisła — Ruch Wysokie Mazowieckie. Pojedynek, co prawda, został zakończony w regulaminowym czasie (poprzednie przerwy), ale wydarzenia były równie dramatyczne.

Tak jak oczekiwano był to pojedynek decydujący o prowadzeniu w tabeli. Drużyny dzielił jeden punkt. Wokół boiska w Szczuczynie zebrało się wielu kibiców, a atmosfera już przed meczem była nerwowa.

Od pierwszych minut spotkania przewagę mieli gospodarze, którzy na przerwę schodzili prowadząc 1:0. Mimo to kibice byli bardzo niezadowoleni z decyzji sędziów, którzy według słów prezesa Wisły — Janusza Marcinkiewicza — wyraźnie „gwizdali” na korzyść gości. Sytuacja zaogniła się, gdy prowadzący mecz pan Wiśniewski z Zambrowa podyktował, przy stanie 1:1, rzut karny dla Ruchu. Po zakończonym meczu (2:3) grupa rozłoszczonych zwolenników Wisły ostro krytykowała arbitrow. Doszło do rękoczynów. I tu następują rozbieżności w relacjach. Według niektórych, sędzia został pobity, pojawiła się nawet krew, inni w tym prezes Marcinkiewicz zaklinają się, że p. Wiśniewski został uderzony raz i to otwartą dłonią.

Jak było naprawdę trudno jednoznacznie ustalić. Kilka faktów jednak zastanawia. Skład ekipy sędziowskiej ustalono w Zambrowie, a nie jest tajemnicą, że część zawodników występujących w Ruchu — to piłkarze nie mieszkający w składzie miejscowej Olimpii. Ten sam arbitrow pro-

wadził mecz w Wysokim Mazowieckiem między tymi drużynami i podyktował dwa problematyczne (zdaniem działaczy Wisły) karne. Ponadto w drużynie gości gra rodzony brat sędziego Wiśniewskiego. Natomiast trampkarze Wisły jadąc na mecz widzieli na poboczu autokar Ruchu i rozmawiających z piłkarzami... arbitrow niedzielnego meczu.

Wnioski pozostawiamy czytelnikom, a sprawą zajmie się Łomżyński OZPN.

Dodając się do propozycji działaczy Wisły, proponujemy na tego rodzaju spotkania wysłać obserwatora OZPN. Może jego obecność zapobieże skandalom na naszych regionalnych boiskach. (tkk)

PÓŁFINAŁ NA WIOSNĘ

Rozegrano rewanżowe ćwierćfinałowe mecze piłkarskiego pucharu Polski na szczeblu woj. suwalskiego. Jurand Bemowo Piskie — LZS Testa Wygryny 2:2, Wigry Suwałki — Polonez Nowa Wieś Elcka 4:0, Mazur Elk — Tęcza Oracz 3:1, TKKF Suwałki — LZS Goldap 6:0. W półfinałach spotkają się: Jurand Bemowo Piskie — Mazur Elk i TKKF Suwałki — Wigry Suwałki. Mecze rozegrane zostaną na wiosnę przyszłego roku.

Medale lekkoatletów ŁTS

W Warszawie odbyły się ostateczne mistrzostwa makroregionu mazursko-warszawskiego w lekkiej atletyce młodzików. Spory sukces odnieśli reprezentanci Łomżyńskiego Towarzystwa Sportowego.

Krzysztof Rybakiewicz w rzucie oszczepem zdobył złoty

B. Johnson ofiarą?

Niedawny zwycięzca „Ulicznej Mieli” w Sydney, rekordzista świata na tym dystansie, Steve Cram, udzielił wywiadu miejscowemu „Sunday Telegraph”.

„Doping jest wciąż powszechnym zjawiskiem w lekkiej atletyce, mimo prób walki z tą plagą” — powiedział Cram. „Zawsze tak będzie, ponieważ w grę wchodzi duże pieniądze. To jest problem moralny. Ludzie podejmują ryzyko zupełnie tak samo, jak ci którzy oszukują przy grze w karty.”

Doping pozostaje największym zagrożeniem dla naszego sportu, największym problemem lekkiej atletyki i wymaga więcej wysiłku w jego zwalczaniu. Chciałbym widzieć wszystkich używających niedozwolonych środków ukara-

nych tak jak przylapany na gorącym uczynku Ben Johnson”.

Cram powiedział w tym wywiadzie, że uważa kanadyjskiego sprintera za kózla ofiarę działaczy lekkoatletycznych, którzy szukali przykładu i Johnson sam dostarczył im świetnej okazji.

„To jest moja osobista opinia. Nie mam żadnych dowodów na poparcie mojego zdania, ale w tym czasie potrzebowałem przykładu i Ben posłużył w tej sprawie znakomicie. Był Kanadyjczykiem, czarnym i ponadto miał nazwisko. Nie twierdzą, że Ben był niewinny, że nie brał sterydów, ale dochodzi do wniosku, że więcej wysiłku włożono w „przylapanie” właśnie jego, niż trudu w schwytaniu innych”.

WSZYSCY WYGRALI

Ubiegły weekend był bardzo udany dla szczyptorników AZS Białystok. Wszystkie trzy drużyny — seniorów, juniorów starszych i juniorów młodszych, które reprezentują AZS w klasach „M” odniosły zwycięstwa. Seniorzy pokonali Huragan Wołomin 26:21 a najwięcej bramek dla białostoczan zdobyli: Mariusz Rutkowski — 8, Artur Panaszewicz — 6, Tomasz Rolliński — 4. Juniorzy starsi wygrali z SKS Warszawianka 25:24. Najlepszą skutecznością popisał się Ireneusz Stankiewicz — 7 bramek, Mariusz Anikiej — 6 bramek. Juniorzy młodszy zwyciężyli Budowlanych Olsztyn 23:16. Najskuteczniej rzucali: Maciej Gawryluk — 6 goli, Ernest Dziekoński — 4 gole.

Dzieci chcą biegać

W Stołecznej Federacji Sportu odbyło się podsumowanie Pierwszego Warszawskiego Biegu Dzieci na 3,5-kilometrowej trasie od stadionu Polonii do Pl. Trzech Krzyży, zorganizowanego podczas Maratonu Pokoju. Wzięło w nim udział 547 uczniów ze 129 szkół podstawowych i średnich, którym towarzyszyło 170 nauczycieli. Organizatorzy przyznali nagrody za największą frekwencję. W klasyfikacji szkół pierwsze miejsce zajęła SP nr 54 z Warszawy (tel. Afrykańska) — 7 uczniów, drugie SP nr 1 z Kolna k.Łomży — 63, a trzecie SP nr 348 z Warszawy (ul. Perzyskiego) — 41. Rywalizację wśród nauczycieli wygrał Zbigniew Bohusko z SP nr 1 w Kolnie, który zachęcił do biegu 62 uczniów.

(PAP)

Pod dachem Bercy

Zwycięstwem zespołu Los Angeles Lakers zakończył się w paryskiej hali Bercy, turniej koszykarzy odbywający się pod hasłem „Stop dla wojny w Chorwacji”. W finale Lakers wygrali z Joventut Badalona 116:114 (69:61).

Trzecie miejsce zajął CSP Limoges po zwycięstwie nad Dalmacją Split 105:91 (52:46).

różne

„DORTEX” — najtańsze, najmodniejsze tkaniny sukienkowe, garniturowe. Bema 102 (rog Pogodnej). 250-15. Hurt 9-16, detal 10-16. g 9302-6

KUCHNIE mikrofalowe, telewizory, magnetowidy, odwarzacz, wieże — najtańszej sklepy Bema 22, Warszawska 21. tel. 237-12. g 9590-4

SPRZEDAM tanio: zamrażarkę, wagę sklepową (elektroniczną), regały sklepowe, Czarna Białostocka, ul. Traugutta 10. g 10193-1

SPRZEDAM zamrażarkę, 523-631. g 10167-4

SPRZEDAM szachy rzeźbione. Waryńskiego 43 m. 53. g 10109-4

OBLIGACJE — kupię, 431-635. g 10191-4

KANISTRY 5 l do płynów różnych (borygo, oleje) poleca producent „EIWALS” Brańsk, tel. 182. g 10194-4

WYPRAWIONE skóry lisów srebrnych — sprzedam, tel. 614-254. g 10198-1

SPRZEDAM wypilowane krokiew 7/5 długość. Szachy 14, gm. Dobrzyńskowo. g 10161-1

NADLEŚNICTWO Rudka unieważnia cechówkę LP-109. g 10152-1

KUPIĘ przyczepkę campingową. Oferty Biuro Ogłoszeń „10140”. g 10143-6

SPRZEDAŻ klasyfikowanych drzew i krzewów owocowych hurt — detal. Złota 7. tel. 435-135. g 10140-6

Z POWODU wyjazdu sprzedam dom piętrowy z działką w Łomży, tel. 100-976. g 9999-00

SPRZEDAM działkę 830 m kw. z dużym budynkiem usługowo-mieszkalnym i garażem w stałym surowym zamknięciu w Goldapi przy trasie Goldap-Węgorzewo. Tel. 15-10-92. g 10204-1

DZIAŁKĘ budowlaną — sprzedam, 415-073. g 10151-6

SPRZEDAM działkę 0,45 ha. Dobrzyńskowo Fabryczne 20. g 10162-4

SPRZEDAM ziemię, tel. 763-004. g 10144-1

SPRZEDAM gospodarstwo lub na działki budowlane. Olmoty 48, trzy kilometry od Białegostoku. g 10145-1

C-300 (1933 r.) — sprzedam, Wysokie Mazowieckie, tel. 29-40. g 10167-4

FORMY aliksonowe do produkcji sztukaterii gipsowej (szeroki asortyment) — sprzedam, Białystok, ul. Antonikowska 15 B/70, tel. 513-531. g 10207-6

lokale

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM” kupno-sprzedaż: mieszkań, domów, działek, wynajmowanie mieszkań. Lipowa 10a, 210-40. g 9726-6

MIESZKANIA M-1, M-2, M-3, M-4, domy jednorodzinne, działki budowlane, Zambrow, Grajewo, Kolno, Pisz, Orzysz, Mikołajki, Atrakcyjne ceny. Okazja: „ARKADIA” Łomża, Konstytucji 3 Maja 2, 162-238, 169-908. g 9630-00

MIESZKANIA, domy, działki — szybko sprzedasz, kupisz w „HEMIE”. Działaj obsługując kandydat na Posła HENRYK SZCZYGIEL — właściciel firmy. Legionowa 14/16, 415-323, 418-005, wew. 210. g 10205-6

M-1 i piętro — sprzedam, Suwałki, 615-57. SU/293-4

M-3 wynajmę, tel. 401-920 (wieczorem). g 10163-4

LOKAL do wynajęcia, w pełni uzbudowany 135 m plus piętro mieszkalno-produkcyjne lub biurowe współpracę z fachowcem najchętniej w branży krawiecko-dzielnarskiej bądź spożywczej. Suwałki, Witosa 1, tel. 62-091. SU/284-4

samochody

NOWE fiat 126p (za gotówkę, na raty, system argentyński) oferuje fabryczny punkt sprzedaży FSM, Białystok, Brankiego 10 (Automobilklub), tel. 417-055. g 10006-6

SKLEP motoryzacyjny: fabryczne części zamienne: FSO, polonez, F 126p. Białystok, ul. Wiatrakowa 1. g 9897-6

WYPOŻYCZALNIA samochodów oraz cięgników przy PZMot. Białystok, tel. 513-163, 512-496 w. 30, w godz. 8.00-16.00. g 10196-6

SPRZEDAM citroena CX GTI (1982 r.) — 35 mln, tel. 16-25-40. g 10194-1

SPRZEDAM nysę. Popowski, Jaski 20, gm. Mońki. g 10197-6

SPRZEDAM Robura LD 3000 (1982), Bielsk Podlaski ul. Ogrodowa 77. g 9955-4

STAR 200 z przyczepą (1990). Elk, Piękna 25/30 (po 16). g 10202-4

SPRZEDAM stara 200 (1989) wywrotka, przyczepa 6 mg, silnik stara 200, przyczepa 4,5 mg. Produkcja przyczepki dwukolowej do ciągników. Augustów. Nowomińska 71. SU/293-4

SPRZEDAM fordą taunusa (1989 r.), tel. 206-11. g 10173-6

TANIO sprzedam jelicza wywrotkę, tel. 235-07. g 10170-4

SPRZEDAM mercedesa 207D — furgon, tel. 514-203. g 10203-4

SPRZEDAM tanio tarpana (1977), Hornostaje 20, 16-100 Mońki. g 10203-6

NA OKRĘGOWYCH BOISKACH

KLASA M JUNIORÓW

Do oczekiwanego meczu na szczytach między Stomilem Olsztyn a Jagiellonią Białystok nie doszło z powodu powołania kilku białostockich piłkarzy na zgrupowanie kadry juniorów. Dziesiąta kolejka nie była pomyślna dla drużyny Wiśniarza i MOP-u. Obydwie „solidarnie” uległy przeciwnikom po 1:3. Po tej porażce podopieczni trenera Grygorczuka znaleźli się na przedostatniej pozycji w tabeli.

Wyniki dziesiątej kolejki: Jeziorak Iława — Polonia Warszawa 6:1, Hutnik Warszawa — Narew Ostrołęka 1:1, Legia Warszawa — Agrykola Warszawa 0:0, MOP „KARO” — Białystok — Olimpia Warszawa 1:3 (bramkę dla białostoczan strzelił Malewski), Miawianka Miawa — Drukarz Warszawa 4:0, Polonez Warszawa — Wiśniarza Białystok 3:1, Stomil Olsztyn — Jagiellonia Białystok mecz przerwany. W spotkaniu rozegranym awansem: Olimpia — Polonez 3:1.

TABELA

1. Jagiellonia	18	43-9
2. Stomil	18	30-4
3. Olimpia	17	26-11
4. Agrykola	15	25-7
5. MOP „KARO”	11	24-19
6. Miawianka	11	16-20
7. Jeziorak	9	21-21
8. Hutnik	7	13-17
9. Narew	7	13-24
10. Polonez	6	17-29
11. Legia	6	15-23
12. Drukarz	6	14-43
13. Wiśniarza	5	11-29
14. Polonia	3	9-27

KLASA OKRĘGOWA

Białostocko-łomżyńska. Warmia Grajewo — Narew Choroszcz 4:0. Bramki dla Warmii zdobyli: Grabowski — 2 (58 81) Sobczyk (89). Wiśniarza (89). Olimpia II Zambrow — Wiśniarza Białystok 3:2. Bramki dla

Olimpii: Leonczak — 3, Zalewski — 2, Szulowski, Maliszewski i Piwko po jednej, dla Wiśniarza Mateuski i Gliwacki.

Premię Monki — Jagiellonia II Białystok 0:3. Bramki zdobyli: Tomar i Ciecierski, trzeci gol padł po strzale samobójczym.

Ziemowit Nowogrod — Tur Bielsk Podlaski 3:2. Bramki dla Tura zdobył Doliński. Unia Ciechanówiec — Pogoń Lipy 6:1. Bramkę zdobył Zubowski. Sokół Sokółka — Cresovia Siemiatycze 2:1. Bramki dla Sokola: Masłowski (43 min.) i Czarnecki (58 min.) dla Cresovii: Twarowski (41 min.).

1. Jagiellonia II	16	20-6
2. Warmia	15	23-11
3. Pogoń	14	37-7
4. Olimpia II	11	30-13
5. Sokół	10	18-17
6. Narew	9	18-17
7. Unia	9	17-11
8. Cresovia	8	16-20
9. Wiśniarza	7	21-23
10. Ziemowit	4	17-31
11. Promień	3	5-22
12. Tur	2	15-42

Suwałska. Mazur Wydmyny — Mazur Pisz 5:4. Bramki dla Mazura Wydmyny strzelił: Czyżyk — 3 (12 i 51 min.), Butylow (17 min.), Grzanka (53 min.), dla Mazura Pisz: Remiszewski (41 min.), Gutowski (63 min.), Klimowicz (82 min.), Kłok (90 min.).

Pomorzanka Sejny — Piast Rakowo Małe 3:1. Bramki dla Pomorzanki: Frydrych (58 min.), Jurkiewicz (65 min.), R. Żyliński (82 min.), dla Piasta: Powichrowski (74 min.).

Tęcza Oracz — Czarni Olecko 1:2. Bramka dla Tęczy: Konik (48 min.), dla Czarnych: Raczko (34 min.), Famulak (65 min.). Mazur Elk — MKS Orzysz 10:2. Bramki dla Mazura: Gilejsza — 4 (35, 57, 63, 83 min.), Bubienko — 2 (30, 43 min.), Szuchnicki — 2 (60, 82 min.), Szewko (77 min.), i Sadowski (63 min. karny), dla MKS: Jasiński (56 min.) i Dziechicki (69 min.).

Jurand Bemowo Piskie — LKS Lega 0:1. Bramkę zdobył Adasiewicz (20 min.).

Węgry Węgorzewo — Sparta Augustów 1:1. Bramka dla Węgorii: Niedziółka (17 min.), dla Sparty: Kwiatkiewicz (53 min.).

Nida Ruciane Nida — Rominta Goldap 2:0. Bramki dla Nidy: Kowalski (65 min.) i Turaki (68 min.).

1. Nida	20	30-6
2. Mazur Elk	16	44-9
3. LKS Lega	15	27-10
4. Czarni	14	10-12
5. Mazur Pisz	14	21-15
6. Jurand B. P.	13	13-11
7. Rominta	10	19-31
8. Węgry	9	16-19
9. Sparta	9	15-22
10. Piast	9	23-31
11. Pomorzanka	7	10-24
12. Tęcza	6	7-16
13. MKS Orzysz	5	17-39
14. Orkan	4	9-30
15. Mazur Wydmyny	4	10-37

OZPN Suwałki informuje, że mecze klasy okręgowej seniorów, juniorów, trampkarzy i A klasy seniorów zaplanowane na niedzielę 17 bm. zostają przełożone na sobotę 28 bm. i rozegrane będą o tej samej porze co w niedzielę.

KLASA A

Grupa białostocka: Tym razem bez „ater” odbyła się kolejna runda meczów w tej klasie rozgrywek. Wręcz przeciwnie — obserwatorzy meczu Orzeł Kleszczewo — Gryf Michałowo podkreślali bardzo dobrą pracę sędziów spotkania. Z wydarzeń sportowych na uwagę zasługuje porażka Lamparta Dobrzyńskowo w Supraślu, która pozwoliła zwiększyć przewagę liderującej Skry Czarna Białostocka do trzech punktów.

Wyniki: Relax Uhowo — Ogniśko Białystok 3:3 (2:1), bramki: dla Relaxu — Roszko — 2, Kusznerko, dla Ogniśki — Bagnowski, Wnorowski, Królkowski, Orzeł Kleszczewo — Gryf Michałowo 1:2 (0:1), bramki dla Orla — Gajewski, dla Gryfa — Turosiński, Zieleniewicz, Start Supraślanka — Lampart Dobrzyńskowo 1:0 (0:0), bramka — Puławski, Iskra Narew — Rudnia Zabudów 4:1 (2:1), bramki: dla Iskry — Smoktunowicz — 2, Skienko, Lewkowicz, dla Rudni — Samsonowicz, Husar Nurzec — Skra Czarna Białostocka 1:4, bramki dla Husara — Lipiński, dla Skry — Cholewo — 3, Fiedosiuk, Orkan Poświętne — Krynianka Krasnopol 5:5.

Tabela:

1. Skra	15	23-3
2. Lampart	13	35-19
3. Ogniśko	12	23-16
4. Iskra	10	23-14
5. Husar	10	20-20
6. Orkan	9	30-15
7. Start	7	14-20
8. Relax	7	19-21
9. Krynianka	7	17-21
10. Gryf	6	13-28
11. Orzeł	5	15-24
12. Rudnia	3	13-33

Grupa łomżyńska: Wydarzeniem kolejki miał być mecz w Szczuczynie między liderującym Ruchem Wysokie Mazowieckie a tamtejszą Wisłą. Po spotkaniu, zakończonym zwycięstwem gości 3:2, doszło do mroźnych krew w tyłach spic. Rozsierdzeni sędziowaniem widzowie o mały włos nie złinczowali arbitrow. O wydarzeniu piszemy obok.

Wyniki: Wisła Szczuczyn — Ruch Wysokie Mazowieckie 2:3 (1:0), bramki dla zwycięzców strzelił: Dyleczko — 2, Kalinowski (karny), Sparta Szczepkowo — Orzeł Kolno 0:5 (0:2), bramki: Milewski — 3, Plich, Lipka, LZS Paszówiec — Sokół Sokółki 3:2.

Tabela:

1. Ruch	13	37-7
2. Orzeł	12	35-6
3. Wisła	10	28-14
4. Paszówiec	7	14-36
5. Sparta	6	18-27
6. Sokół	3	10-40

Grupa suwalska: Polonez Nowa Wieś, Elcka — Znicz Biała Piska 3:0, Grom Wieliczki — Piomień Woszczole 4:3, KS Prostki — Zwiastun Krukianki 3:2, Polonia Raczki — Olimpia „Miki” 2:1, Unia Wońnica — Orzeł Stare Juchy 5:0.

Tabela:

1. Polonez	14	31-8
2. Znicz	11	23-11
3. Pogoń	10	30-13
4. Unia	9	22-11
5. Polonia	9	15-10
6. KS Prostki	6	12-13
7. Orzeł	6	11-19
8. Olimpia	5	18-27
9. Zwiastun	4	12-22
10. Piomień	3	18-33
11. Grom	3	11-30



GKS — Bruges

Czekanie na Dziubińskiego

W najbliższą środę nasz pucharowy „jedynek” — GKS Katowice zmierzy się w Pucharze Zdobywców Pucharów z belgijskim FC Bruges. Z pewnością będzie to bardziej wymagający przeciwnik niż szkocki FC Motherwell, którego podopieczni Alojzego Łyski wyeliminowali w pierwszej rundzie (przypomnijmy, że zadecydowała bramka strzelona na wyjeździe — 2:0 i 1:3).

FC Bruges (lub FC Brugge — po flamandzku) to jeden z najbardziej zasłużonych klubów w historii belgijskiego piłkarstwa (zał. 1891). Ośmiokrotny mistrz tego kraju i pięciokrotny zdobywca pucharu był także dwukrotnym finalistą europejskich rozgrywek (1976 — 2:3 i 1:1 z Liverpoolem w PUEFA i 1978 — 0:1 z Liverpoolem w PEMK). Jest to, obok Anderlechtu najbardziej znany na naszym kontynencie klub z Belgii.

Trenerem od kilku miesięcy jest znany międzynarodnie Hugo Broos, wcześniej wieloletni gracz Anderlechtu, zdobywca wraz z reprezentacją czwartego miejsca na mundialu w Meksyku. W drużynie występuje kilku piłkarzy, którzy brali udział w ubiegłorocznych mistrzostwach świata we Włoszech: Pascal Plovie, Lorenzo Staelens, Franky Van Der Elst i przede wszystkim Jan Cuelemana. Niestety, wielobitny talent tego już 34-letniego pomocnika nie zobacz go w akcji, gdyż od pewnego czasu leczy kontuzję. Z pewnością najwięcej uwagi polscy kibice poświęcą Tomaszowi Dziubińskiemu — królowi strzelców ostatniej edycji naszej ekstraklasy, który za milion dolarów przeniósł się do zdobywcy pucharu Belgii.

Ex-wisłak nie ma jednak pewnego miejsca w ataku. W dotychczasowych meczach strzelił tylko dwie bramki i walczy o pierwszą jedenastkę z Nigeryjczykiem Danielem Amokachi. Etat w pierwszej linii ma natomiast 29-letni Fokee Rooy (Holandia) — najgroźniejszy napastnik FC Bruges. Do wyróżniających się zawodników należą też stoper Laszlo Dixit — reprezentant Węgier z Mexico '86.

Tomasz Dziubiński nie jest pierwszym polskim piłkarzem grającym w tym klubie. Warto przypomnieć, że na przełomie lat 70. i 80. funkcję stopera pełnił Antoni Szymanowski. Mecz z

GKS nie będzie też inauguracją pucharowych kontaktów FC Bruges z naszymi zespołami. W 1979 roku w Pucharze Mistrzów wyeliminowała Belgów krakowska Wisła, która po porażce na wyjeździe 1:2, wygrała na własnym boisku 3:1, strzelając dwie bramki w ostatnich pięciu minutach. Był to jeden z pierwszych występów Jana Cuelemana w barwach swego klubu.

Oczywiście nikt nie miałby nieprzeciwko powtórzeniu wyniku przez katowiczian, ale realnie oceniając klasę rywali wydaje się to niezwykle trudnym zadaniem, zwłaszcza, że nadal nie może grać ostoją defensywy — Roman Szewczyk. (tkk)

Echa piłkarskiej II ligi

Strajk w Górniku Wałbrzych Po nogach prezesa

Mecz o mistrzostwo I grupy pomiędzy Rakowem Częstochowa a Górnikiem Wałbrzych zwyciężył Raków 3:0 — wal-kowerem. O godzinie 10.25 w dniu meczu wpłynął do RKS Raków telegram z klubu Górnik Wałbrzych, w którym poinformowano, że drużyna nie przyjedzie do Częstochowy, gdyż zawodnicy odmówili wyjazdu. Informację potwierdziłno telefonicznie. Arbitr spotkania — WIESŁAW WLIZŁO z Suwałk zakończył zawody o godz. 15 przyznając walkower drużynie gospodarzy z powodu niestawienia się przeciwnika.

Przyczyną strajku były za-grożenia w wypłatach wynikłe ze stale pogarszającej się sytuacji finansowej klubu. Wcześniejse propozycje Zarządu dotyczące sposobów tymczasowego rozwiązania narastającego konfliktu nie zostały pozytywnie przyjęte przez piłkarzy. Jeżeli obie strony nie dojdą do porozumienia, prawdopodobnym staje się udział w najbliższym meczu na własnym boisku z Szombierkami zespołu juniorów Górnika.

Na najbliższą środę zwołano nadzwyczajne zebranie Zarządu klubu. Nie wyklucza się podjęcia na nim decyzji o jego likwidacji.

*

Natomiast zgrzytem spotkania Resovia Rzeszów — Korona Kielce było... kopnięcie wychodzącego na stadion wiceprezesa Korony — Kazimierza Czyżewskiego przez — podobno któregoś z działaczy Resovii.

Coraz ciekawiej dzieje się w II lidze. (let)

SPORT TAKŻE NA STR. 7

Żłiwych. Paweł Mackiewicz całą sprawę potraktował honorowo, mimo iż był w opałach. Od ponad roku jest na zasiłku dla bezrobotnych i gdyby przegrał zakład, nie miałby skąd wziąć 10 mln zł.

Ryszard Kopczewski podjął już kroki w celu wybudowania w Białymstoku toru wyścigowego. Są nawet pierwsze pieniądze przeznaczone na ten cel. Według niego, cała sprawa ma szansę powodzenia, ponieważ gdyby ten obiekt powstał, ścigaliby się tam nie tylko motocykliści, ale również można byłoby prowadzić szkolenie kierowców, bowiem od 1 stycznia przyszłego roku ma wejść w życie ustawa mówiąca, iż szkolenia praktyczne w ramach kursu prawa jazdy będą odbywać się na terenach zamkniętych. Pomyśl jest wart zainteresowania, bo — jak mi się wydaje — zyskaliby na tym nie tylko sportowcy, ale i wszyscy białostoczanie. Znając przedsiębiorczość Ryszarda Kopczewskiego wierze, że już w przyszłym roku eliminacje mistrzostw Polski w wyścigach motocyklowych zostaną rozegrane w Białymstoku.

MAREK GĄSIOROWSKI

Musimy chronić sport

Rozmowa z przewodniczącym Podlaskiej Rady Kultury Fizycznej i Turystyki, profesorem dr hab. Kazimierzem Trzęsickim.

Podlaska Rada Kultury Fizycznej i Turystyki wybrana przez ponad stuosobowy sejmik działa na Białostocczyźnie od pięciu miesięcy. Powołana została w okresie trudności — zwłaszcza finansowych, zagrażających wielu dziedzinom życia, a także i kulturze fizycznej. Kibice, zawodnicy stawiają wręcz pytanie: czy sport zbankrutuje?

— Zanim przejdę do tych obaw, pierwsze moje pytanie będzie nieco zaskakujące. Komu i czemu służy Podlaska Rada Kultury Fizycznej i Turystyki?

— Działamy całkowicie społecznie. Rada składa się z wytrawnych, sprawdzonych i kompetentnych działaczy sportowych. Pracuje pięć komisji, a naszym głównym celem jest nieść pomoc w tych trudnych warunkach, by sport przetrwał niekorzystny okres i miał warunki rozwoju. Stracić pozycję możemy bardzo szybko — odbudowa będzie trwać latami. Niestety nie jesteśmy w stanie pomóc finansowo, ale możemy służyć radą, stworzyć korzystną atmosferę.

— Właśnie atmosfera, czy możecie liczyć na przychylność władz wojewódzkich?

— Gdyby nie Podlaska Rada, to by zapewne zgubiono współpracę z organami samorządowymi. Potrafilimy zainteresować je — przede wszystkim Wojewódzki Sejmik Samorządowy — kulturą fizyczną i sportem. Stworzyliśmy przychylny klimat dla naszej sprawy, zyskaliśmy cennych sojuszników, m.in. w osobie przewodniczącego profesora Emanuela Trębaczewskiego. Dotychczasowe nasze poczynania są z reguły akceptowane, chcemy by rady działały we wszystkich miastach i gminach.

— Istnieją jednak obawy, że sport umrze śmiercią naturalną z powodu braku pieniędzy. Padnie ofiarą oszczędności budżetowych.

— Wystąpiliśmy z wnioskiem finansowania sportu przez państwo. Postulowaliśmy też, by przy ustalaniu budżetu brano pod uwagę nie ilość drużyn ligowych, a ilość mieszkańców w województwach. Wiemy też jakie są realne możliwości naszej gospodarki, jaki jest budżet i dlatego należałoby przygotować nową strukturę białostockiego sportu. Pracują nad tym wszystkie komisje, bo nie możemy zgubić sportu wyczynowego, młodzieżowego, masowego, a także inwalidzkiego. Przy podziale pieniędzy z budżetu wojewódzkiego chcemy pełnić rolę doradczą, wskazując na jakie sekcje, dyscypliny i w jakich wysokościach przekazywać dotacje. Zwróciliśmy się do kuratora Oświaty i Wychowania oraz rektorów naszych uczelni z prośbą by nie zmniejszali ilości obowiązkowych godzin wf. Wszyscy odpowiedzieli, że doceniają znaczenie tych zajęć i będą ilość tę utrzymywać w miarę swoich możliwości oraz środków. Najbardziej optymistyczne jest zapewnienie Akademii Medycznej, która nawet zamierza zwiększyć ilość godzin poprzez umożliwienie chętnym uprawiania sportu. Natomiast rektor Filii UW prof. dr hab. Michał Bałicki odpowiedział konkretnie, iż stworzy dobre warunki siatkarskom AZS.

— Czy możemy spodziewać się, iż w naszym sporcie będzie lepiej?

— Wierzę, że państwo będzie świadczyć na kulturę fizyczną i sport. My ze swej strony apelujemy do klubów, aby szukały pomocy u sponsorów. Dalej — muszą być utrzymane zasady finansowania sportu przez przedsiębiorstwa, a więc aby 10 proc. dochodu przed opodatkowaniem mogły przeznaczać na kulturę fizyczną. Sport integruje społeczeństwo ponad podziałami politycznymi czy pokoleniowymi. Może być dzisiaj istotnym elementem porozumienia między ludźmi.

— Dziękuję za rozmowę.

L. TARASIEWICZ

Komentuje M. Sowiński

Debiuty bywają gorzkie...

...o czym przekonał się Grzegorz Szerszenowicz w Warszawie w meczu Jagiellonii z Polonią. Zespół budowlanych zaprezentował się w sobotę na stadionie przy ul. Konwiktorskiej słabiej. Trener Szerszenowicz będzie miał trudny tydzień. Co uczynić, by zespół grał lepiej, bowiem musi wygrać w najbliższą sobotę na własnym boisku z Borutą Zgierz Pojedynkę z przeciwnikiem wymagającym — trzeba pełnej mobilizacji. Znam to z autopsji. Dlatego apeluję do kibiców o gorący doping. Jeżeli nasi piłkarze potrafią wytrzymać to obciążenie, to powinno być nieźle. Myślę, że nowy szkoleniowiec Jagiellonii poradzi sobie z tymi problemami.

Tydzień temu zapowiadałem, iż napiszę szerzej o młodzieżowym futbolu. Niestety, muszę przeprosić czytelników, bo nic z tego nie wyjdzie. Po prostu nie miałem kontaktu z trenerami. Jedynie mogę przekazać dwa wyniki drużyn juniorów. Zespół trenera Kucharskiego — MOP Karo Białystok przegrał w meczu na szczycie z warszawską Olimpią 1:3, a podopieczni trenera Karskiego pokonali w Wasilkowie tamtejszy Włókniarz 3:0. Obiecuję, że za tydzień szerzej omówię grę naszych juniorów.

Drugi zespół Jagiellonii wygrał w Mielkach z Promieniem 3:0. Lider klasy okręgowej miał wyraźną przewagę z wyjątkiem pierwszych 20 min. w drugiej połowie spotkania. W tym okresie Promień mógł nawet objąć prowadzenie. Większa dojrzałość tak-

tyczna rezerw Jagiellonii pozwoliła wybrnąć z tej opresji. Chciałbym wyróżnić w tym meczu bramkarza 18-letniego Marka Sawickiego, który w kolejnym pojedynku udowodnił, że interesuje go poważnie gra w pierwszym zespole oraz 17-letniego Jacka Ambroziwicza, który też ma ambicję występów w II lidze. Cieszy mnie jeszcze postawa kolejnych wychowanków Ryszarda Karalusa. Są to: Bogusz Bagiński, Samuel Tomar i Marcin Poniewozik. Chłopcy ci prezentują dojrzały już futbol i wypada się cieszyć, bo rośnie nam grono następców Czykiera i braci Bayerów.

Sport dobry na raka

Regularne uprawianie sportu zmniejsza o 50 procent ryzyko zachorowania na raka przewodu pokarmowego i żołądka — stwierdził naukowcy z amerykańskiego uniwersytetu Harvard.

U ludzi uprawiających regularnie sport proces trawienia przebiega szybciej, a zawarte w pokarmie substancje szkodliwe dla zdrowia mają mniej czasu aby zaatakować organizm.

AL-PRESS

Jesienne bieganie

W ubiegłą sobotę w Suwałkach odbyły się w ramach II Igrzysk „Solidarności” biegi przełajowe. Z satysfakcją trzeba podkreślić frekwencję. Startowali zawodnicy w różnym wieku i na licznych dystansach.

W biegu głównym na 6 km zwyciężył Piotr Roszkowski (Narew Łomża). Natomiast startujący reprezentanci Klubu Biegacza (TKKF „Chrobry” Białystok) zajęli następujące lokaty: 2 Jerzy Mydlarz, 5 Artur Maleszko, 6 Wiesław Olesiewicz, 9 Jerzy Terbekko, 13. Edward Łapuć.

Również panie walczyły na dystansie 6 km. Na drugiej pozycji uplasowała się Halina Minko z Juwenii Białystok.

Dzień później odbyły się podobne biegi w Giżycku. W biegu głównym na dystansie 5,6 km (w kategorii wieku do 30 lat) wygrał Bogdan Arendt z Giżycka. Natomiast ponad 30 lat na dystansie 4,2 km zwyciężył Jerzy Mydlarz (TKKF „Chrobry”) przed Janem Lemanciewiczem (Giżycko) i Jerzym Sokółowskim (Kolno).

(Let)

mistrzostw Polski. Z Zarządu Głównego PZMot wyasygnowano na ten cel kwotę 12 mln zł. Zostały nawet załatwione wszystkie sprawy formalne. Zabrakło tylko inicjatywy ze strony działaczy białostockiego klubu, którzy niemożność zorganizowania imprezy tłumaczyli brakiem pieniędzy. Doszło nawet do tego, że Paweł Mackiewicz, który był głównym „sprawcą” promocyjnego wyścigu na Krywanach, usłyszał od prezesa AMK, Stanisława Geniusza, że prędzej wyrośnie mu kaktus na ręce, niż Mackiewiczowi uda się w Białymstoku zorganizować wyścig. Stwierdził on też, że jeżeli do tego dojdzie, jest gotów z prywatnej kieszeni wypłacić 10 mln zł, gdyż całą rzecz uważał za niemożliwą do przeprowadzenia. Stał się zakład. Gdy wszystkie możliwości w AMK zostały wyczerpane, Mackiewicz zwrócił się o pomoc do Ryszarda Kopczewskiego. Panowie ci w przeciągu dwóch tygodni znaleźli pieniądze (a jednak!) i zorganizowali wyścig. Dzięki nim po raz pierwszy od wielu lat motocykliści ścigali się w Białymstoku, tym samym udowodniając, że nie ma rzeczy niemo-



Co komu wyrośnie?

Wyścigi motocyklowe mają w Białymstoku długą i dobrą tradycję. Wystarczy choćby przypomnieć takie nazwiska, jak Zbigniew Chomko — wielokrotny medalista mistrzostw Polski, czy Henryk Nowik. Jest też duże zainteresowanie tą dyscypliną sportu, co było można zobaczyć w sobotnie popołudnie na torze przy lotnisku w Krywanach, gdzie mimo przerażającego zimna stało się około półtora tysiąca kibiców, by obejrzeć w akcji motocyklistów. Impreza była zorganizowana na miarę możliwości jej animatorów. Nie zabrakło nagród dla zawodników, były też

atrakcje dla widzów, takie jak loteria, w której główną nagrodą był motocykl CZ, czy też wystawa sprzętu ogrodniczego. Wszystko to zostało zorganizowane dzięki inicjatywie Pawła Mackiewicza, zawodnika Auto-Moto-Klubu Białystok i Ryszarda Kopczewskiego, byłego motocyklisty Cresovii Białystok. Nie było tylko wśród organizatorów przedstawicieli Auto-Moto-Klubu i tutaj zaczyna się cała historia.

Już przed dwoma laty w Białymstoku miał odbyć się wyścig w ramach eliminacji

Dziennik regionalny. Wydawca: Wydawnictwo Związkowe „Gazeta Współczesna” Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Telex 55-21-06 Tel. centrali 232-41 — łączą wszystkie działy. Dyrektor wydawnictwa ZBIGNIEW FABIANCZUK, tel. 209-35. Redaktor naczelny ADAM JERZY SOCHA, tel. 277-10, z-ca redaktora naczelnego Adam Dolistowski, tel. 277-10, p.o. sekretarza redakcji Tomasz Kalinowski, tel. 215-08. Magazyn „Tydzień” Wiesław Janicki, tel. 226-23. Dział informacji tel. 211-18, dział reportażu tel. 253-68, dział sportowy tel. 223-17, fotoreporterzy tel. wew. 50, redakcja nocna tel. 753-281, korekta tel. 752-817. Biuro Ogłoszeń tel. 251-16 lub wew. 14, 51 i 52. Oddziały: Łomża, ul. Aleja Legionów 7, tel. 56-97, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Druk: Bia o stockie Zakłady Graficzne.

Redaktor wydania — Grzegorz Daszuta
Redaktor depestry — Wojciech Jarmolowicz
Kierownik korekty — Wanda Bochenko

Szpital w Suwałkach czeka na pomoc

Kondycja Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Suwałkach jest nie najlepsza i przystaje do sytuacji w jakiej znalazła się służba zdrowia w całym kraju. Wprowadzić nie nakazuje się pacjentom — jak to uczyniono w Goldapi — aby zjawili się z własną pościelą czy — jak w Ełku — przychodzić z własnymi strzykawkami, ale bardzo mile widziana jest każda pomoc udzielona przez wszystkich ludzi dobrej woli.

Dyrekcja WSZ zwróciła się niedawno do przedsiębiorstw i firm z prośbą o wsparcie. Na odzew nie czekano długo. Produkty żywnościowe zaofiarowały: firma „Daniel's”, zakład masarniczy „Głowacki”, Krajowe Biuro Organizacji Obrótu i Produkcji Drobiarskiej. Wartość ofiarowanych artykułów spożywczych pozwoliła szpitalowi zaoszczędzić ok. 2 mln zł. Suwalska firma „AKA” podarowała natomiast środki czystości wartości ponad 3,5 mln zł.

Dyrekcja WSZ dziękuje wszystkim ofiarodawcom, nie ukrywając, że liczy na powiększenie się ich kręgu. (gram)

Sprawdź, czy... nie ukradłeś

Jeśli kupiłeś rzecz skradzioną — możesz uciec z tego powodu. Zanim akt kupna-sprzedaży nabierze mocy, lepiej jest sprawdzić czy nabyty przedmiot przypadkiem nie pochodzi z kradzieży, jak choćby samochód zakupiony na giełdzie.

Komenda Wojewódzka Policji w Łomży od niedawna udostępnia wszystkim zainteresowanym dane zgromadzone w komputerze. Bez kłopotu można dowiedzieć się, czy pojazd zarejestrowany w kraju nie jest przypadkiem poszukiwany przez policję w Polsce lub za granicą.

Wystarczy zgłosić się w sekcji informatyki KWP w Łomży, ul. Wojska Polskiego 9 w godz. 8—15, codziennie od poniedziałku do piątku. (nom)

Długi w portfelu rolnika

Trzydziestu sześciu bankom spółdzielczym istniejącym w WOJ. ŁOMŻYNSKIM, rolnicy winni są ponad 56,8 mld zł. W kwocie tej 750 mln zł stanowią tzw. kredyty przeterminowane, gdy klienci zalegają ze spłatą odsetek.

Jaka jest sytuacja w poszczególnych bankach spółdzielczych? Oto kilka przykładów.

Wysokie Mazowieckie. Zadużenie rolników wynosi ponad 3,4 mld zł, w tym 29 mln zł to kredyty przeterminowane. Rolnicy zaciągają kredyty wyłącznie na zakup zwierząt, nasion i nawozów. W niewielkiej natomiast ilości na inwestycje. Na budownictwo mieszkaniowe pobrali zaledwie 60 mln zł.

Grajewo. Dłużnicy są winni ponad 3,7 mld zł. Kredyty przeterminowane sięgają 10 mln zł. Pobierane są wyłącznie kredyty obrotowe, spłacane w ciągu roku.

Zambrów. Ponad 1,5 mld zł wynoszą kredyty zaciągnięte przez rolników na zakup maszyn, nasion i zwierząt hodowlanych. Oprócz tego mieszkańcy wsi pożyczili ponad 2,8 mld zł na zakup nawozów. 177 mln zł wynoszą już kredyty przeterminowane.

Sprawa każdego rolnika, który zalega ze spłatą odsetek, traktowana jest indywidualnie. Bank, nie czekając na apel Ministra Rolnictwa, odracza spłatę rat, jeśli dłużnik znalazł się w trudnej sytuacji materialnej. Jak do tej pory nikt z klientów banku nie trafił do sądu z powodu zalegania ze spłatą pożyczki. Rolnicy unikają jednakże kredytów inwestycyjnych i długoterminowych.

Nowogród. Od dwu lat Bank Spółdzielczy nie udzielił ani jednego kredytu inwestycyj-

nego na wzniesienie budynków inwentarskich bądź mieszkalnych. Rolnicy pożyczają jedynie na zakup nawozów. Na ten cel pobrali 150 mln zł, oprocentowanych do 20 proc.

Zbójna. Gmina charakteryzuje się szczególnie trudnymi warunkami klimatycznymi i glebowymi. Rolnicy unikają zaciągania większych kredytów, gdyż nie są pewni czy będą w stanie je spłacić. W kilkudziesięcioletniej historii banku zdarzało się, że do zalegających ze spłatą wysyłany był komornik. Tylko w jednym przypadku bank boryka się obecnie z wyegzekwowaniem spłaty kredytu. (wik)

— ★ —

Jak wynika z informacji przekazanych przez zastępcę

dyrektora Oddziału Wojewódzkiego Banku Gospodarki Żywnościowej w Ełku — Zenona Sowulskiego, niezwykle trudno jest uzyskać szczegółowe dane na temat zadłużeń rolników. BGŻ zdaje się jedynie na sprawozdania poszczególnych Banków Spółdzielczych, będących — jak wiadomo — całkowicie samodzielnymi. Natomiast w BGŻ kredyty rolników indywidualnych opiewają na dość niską kwotę. W końcu września br. wynosiły zaledwie ponad 3,1 mld zł.

Powyższe dane uściśliła Alicja Jarosz z działu ekonomicznego BGŻ:

— Suma kredytów udzielonych przez banki spółdzielcze w Suwalskiem wynosi na 30 września br. ponad 73,2 mld zł. Są to kredyty zarówno obrotowe jak i inwestycyjne...

Rolnicy w Suwalskiem — przy założeniu, że wierzymy w sprawozdawczość — winni są bankom ponad 76,3 mld zł... (gram)

25 bm. w Łomży

Sesja sejmiku samorządowego

Na 25 bm. został ustalony termin sesji sejmiku samorządowego w Łomży — początek godz. 10 w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego. W programie obrad m.in. zmiany w składzie prezydium, zapoznanie się z sytuacją na

rynku pracy, ocena działalności administracji rządowej, a ponadto sprawozdanie wojewody, delegata pełnomocnika rządu do spraw samorządu terytorialnego i sejmiku z realizacji wyznaczonych wcześniej zadań. (nom)

Osiedle leśników

Zachodnią rubież Pizsa, w kierunku na Jabłoń i Wiartel, zamyka pięknie usytuowane osiedle miejscowego Nadleśnictwa. Formalnie jest to zakonieczenie ul. Gdańskiej, składające się z kompleksu obiektów Nadleśnictwa oraz domków rodzinnych wraz z zapleczem gospodarczym.

Całość prezentuje się okazale. Widać gospodarność i troskę o estetykę. Są chodniki, zieleńce, drzewa, krzewy i kwiaty. Czuwają nad tym nadleśniczy Ludwik Śliwka i kierownik gospodarczy Jan Bargłowski. Mieszkańcy osiedla sami zadbałi o przyległe posesje. (hub)

W kilku wierszach

★ „Chcesz być zdrowy i sprawny przyjdź do gabinetu odnowy biologicznej TKKF w Osiedlowym Domu Kultury przy ul. Małachowskiego” — radzi ZW TKKF w Łomży, zachęcając do wyboru jednej z propozycji: ćwiczenia usprawniające, kulturystyka, ćwiczenia korekcyjne dla dzieci i młodzieży, dla osób z bólem kręgosłupa, masaż klasyczny.

★ Linia autobusowa „4” MPK w Łomży zmieniła trasę

na: Stary Rynek, Senatorska, pięta na ul. Zdrojowej. Powrót ul. Woźniowską i dalej starą trasą.

★ Na wtorek 22 bm. Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich w Łomży zapowiedziała przekazanie do użytku przejazdu przez tory na ul. Gwardii Ludowej. Znaczący powód satysfakcji: radość kierowców, którzy jadąc z kierunku warszawskiego do dzielnicy przemysłowej w Łomży, nie będą już musieli przejeżdżać przez śródmieście. (nom)

Egzamin na taxi

Okres gdy każda osoba dysponująca pojazdem mogła sobie w dowolnych porach dorabiać na tak-sówce, można w Łomżyńskim (podobnie jak i w całym kraju), uznać za miniony. Od 1 stycznia 1992 r., zgodnie z prawem o ruchu drogowym, kierowca taksówką osobową będącym osobą mającą — oprócz prawa jazdy — co najmniej trzyletnią praktykę w prowadzeniu pojazdu, w stosunku do którego wymagane jest prawo jazdy kategorii B, C lub D oraz znające topografię miejscowości, w której będą prowadzić działalność.

Osoby ubiegające się o świadectwo kwalifikacji, powinny złożyć podanie w Urzędzie Rejonowym, dołączając zdjęcie, zaświadczenie lekarskie i świadectwo badań psychologicznych. Muszą też złożyć egzamin. Dotyczy to — aby nie było wątpliwości — zarówno taksówkarzy — jak kandydatów do tego zawodu. (nom).

Trzy schodki czy... schody?

SUWAŁKI stoją przed trzema problemami, których rozwiązanie poprawiłoby stan środowiska naturalnego. Możliwości składowania stałych odpadów komunalnych na tymczasowym wysypisku w SOBOLEWIE są już na wyczerpaniu. Wysypisko zagraża zanieczyszczeniem otwartego zbiornika wodnego powstałego w wyrobisku kruszywa.

W 1992 r. ma powstać wokół pas zieleni, izolujący zwalę śmieci od otoczenia. W latach 1992—93 we wsi Zielone Kamiedulskie, przy granicy miasta, na obszarze 13,4 ha, zamierza się wybudować kompostownię odpadów z wysypiskiem technologicznym.

Rozpoczęto również prace projektowe na zabudowanie 700 m wodociągu, 2,3 tys. m kanału sanitarnego, 900 m drogi dojazdowej, zasilania energetycznego, kompostowni, ogroduzenia oraz makroniwelacji z ukształtowaniem niecki wysypiska.

Szacunkowy koszt całego przedsięwzięcia wynosi 50 mld zł. Piętnaście miliardów uzyska się ze środków własnych miasta, 35 mld zł, głównie na roboty technologiczne oraz zakup urządzeń wraz z montażem i rozruchem, ma pochodzić z pomocy finansowej budżetu centralnego, a także z kredytów.

Drugim ważnym zadaniem jest budowa oczyszczalni ścieków III stopnia oraz modernizacja oczyszczalni mechaniczno-biologicznej. Istniejąca oczyszczalnia przyjmuje 20 tys. m sześć, ścieków na dobę i redukuje zanieczyszczenia w 92—93 proc. Większa ilość ścieków grozi pogorszeniem oczyszczania. Ścieki spływające do oczyszczania zawierają duże ilości soli biogenne, które Czarną Hańczę przedostają się do jeziora Wigry, a więc do Parku Narodowego.

Wybrano koncepcję budowy systemu sześciu stawów biologicznych o powierzchni prawie 16 ha, w bezpośrednim sąsiedztwie istniejącej oczyszczalni, co pozwoli na znaczną redukcję soli biogenne. Stawy będą budowane w latach 1992—95, we współpracy z Zakładem Eksploatacji Kruszywa.

Opracowana koncepcja modernizacji oczyszczalni mechaniczno-biologicznej — bez jej wyłączenia — umożliwi zwiększenie przepustowości do 36 tys. m sześć, na dobę oraz zwiększy redukcję zanieczyszczeń do 95 proc. Koszt wykupu terenów przeznaczonych na stawy, sięgający ok. 9 mld zł, poniesie miasto. Budowę przepompowni, urządzeń technologicznych stawów oraz melioracyjnych, sfinansuje natomiast Narodowy Fundusz Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska. Całość wydatków określi dopiero dokumentacja techniczna. Dotyczy to także modernizacji oczyszczalni.

Pilną — trzecią potrzebą jest uporządkowanie gospodarki ciepłowniczej. System ciepłowniczy zasilają dwie ciepłownie o łącznej mocy 130 Gcal, wyposażone w kotły bez instalacji odsiarczania spalin. Opracowywano więc plan modernizacji ciepłowni głównej. Polegać on będzie na zamontowaniu dodatkowych kotłów WRP-12 lub kotłów fluidalnych (przybędzie 30—60 Gcal) wraz z instalacją odsiarczania spalin dla dotychczasowych kotłów WR-25. Koszt — kilkadziesiąt mld zł, realizacja: 1993—95 r.

W latach 1992—95 przewiduje się budowę w śródmieściu co najmniej dziesięciu węzłów ciepłych zasilanych z wykonanego już kanału centralnego ogrzewania. Inwestycja obliczona na 4 mld zł, pozwoli na wyeliminowanie ogrzewania piecowego w ok. 1 tys. mieszkań w starym budownictwie.

Budowa 1,5 tys. m kanału centralnego ogrzewania do kolejnych kwartałów śródmieścia oraz następnych 10—15 węzłów ciepłych, pozwoli na zlikwidowanie kilkunastu dyminających kotłowni lokalnych oraz ogrzewania piecowego w 1,5 tys. mieszkaniach. Koszt — 12 mld zł, realizacja: siedem lat. (m)

SEJNY, przygraniczne miasteczko. Przewija się przez nie tysiące ludzi podążających za wschodnią granicą.

Jan B., mieszkaniec Białegostoku, przybył do Sejna ubić interes. Okazało się, że zabrakło mu trochę gotówki. Nic to, przecież posiada książeczkę czekową. Udał się do miej-

skiego budynku Urzędu Pocztowego wznosi się kilkadziesiąt metrów dalej. Na nim widnieje tabliczka z napisem: „Wpłaty i wypłaty PKO”. — Wszystko się zgadza, przecież mam książeczkę PKO — ucieszył się Jan B.

Jak się później okazało, przedwcześnie. Stromymi schodami wszedł na górę, gdzie

Daleko z Sejn do... Europy

scowego Banku Spółdzielczego. Jest kwadrans po czternastej. To ważne. Jeszcze nie zdążył sięgnąć po długopis, gdy usłyszał jak drugi z klientów otrzymuje informację, że dokonanie wpłaty, a tym bardziej wypłaty, po godzinie czternastej jest niemożliwe. Jan B. głośno wyraził to co myśli o takim funkcjonowaniu banku. Na to jegomość, przechadzający się za przeszklonymi okienkami, krótko acz dobitnie stwierdził: „Tu nie Ameryka”. Na odchodnym jedna z życzliwych kasjerek poradziła udać się na pocztę.

znajdują się okienka pocztowe. Zanim zdążył wypełnić czek, przezornie spytał, czy będzie mógł go zrealizować. Na to urzędniczka odburknęła: „Nie ma pieniędzy!” To wprowadziło Jana B. w osłupienie. Zniechęcony nie próbował dalej wyjaśniać tej dziwacznej historii.

Obie szacowne instytucje tym razem stanęły tyłem do klienta. On zaś dowiedział się, że z Sejn daleka jest droga do upragnionej Europy, do której ponoć ciągle zmierzamy. (gs)